Dziś 14 str. Cena 15 gr.

BIAŁOSTOCKI KURJER POLSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA. Warszawska 18, tel. 235. — NACZELNY REDAKTOR przyjmuje od godz. 7 do 8 wieczorem.
ADMINISTRACJA czynna od godz. 9 rano do 2 popoł. i od 5 do 7 wiecz.
Jednocześnie prenumeratę i ogłoszenia na „Białostocki Kurjer Polski" przyjmuje się w Drukarni Polskiej ul. Warszawska 61.

№ 83 BIAŁYSTOK, czwartek dn. 18 grudnia 1924 r Rok I.

„Modern"

DZIŚ
PREMJERA
Olbrzymie arcydzieło monumentalne przed którem bledną dotychczas wytworzone filmy

Niebywała dotychczas wystawa!
Cesarskie pałace i parki
Olbrzymie tyrki
Hipodromy Wyścigi — Turnieje
Igrzyska olimpijskie
Uczty — Orgje — Bahanalie
Intrygi i konflikty miłosne
Pochód kurtyzan fortury — balety
Cuda architektury.

Największa kurtyzana w cesarskiej purpurze

TEODORA
10 aktów
Wspaniałe widowisko przepychu, rozpusty i namiętności.

w roli tytułowej
RITA JOLIVET

CENY MIEJSC:
na 1-szy seans: 6.30 od 1 zł.
„ 2 „ 8.30 „ 1 zł. 50 gr.
„ 3 „ 10.30 „
Passe-partout nie ważne.

SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA
po cenie KOSZTU
Tylko od dnia 17 do 24 grudnia r. b.
wszystkich artykułów znajdujących się na składzie
DOMU HANDLOWEGO
BRONISŁAW PERŁOWSKI
BIAŁYSTOK, Lipowa 6, I piętro telef. 70.

Manufaktura
Obuwie
Kalosze
Galanterja
Swetry
Kołdry
Portjery
Firanki
Dywany
Łóżka żelazne.

Meble stylowe, gięte Thoneta, Naczynia kuchenne, Szkło, Porcelana, wyroby Frageta.

Wszystkie towary pierwszorzędnej dobroci.

Zarząd Elektrowni Białostockiej
niniejszem przypomina pp. Abonent m. Elektrowni Białostockiej, że termin płatności rachunków za zużyte w m. Listopadzie r. b. prąd elektryczny upłynął. Dostawa prądu elektrycznego będzie przerwana począwszy od dnia 18-go b. m.
Białystok, dn. 16 grudnia 1924 r.

POLSKI BANK PARCELACYJNY
Sp. z ogr. odp.
Jagiellońska 54, BYDGOSZCZ Telefon № 1340.
Przeprowadza parcelacje na rachunek własny oraz właścicieli, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości — członkom udziela rad bezpłatnie w sprawach nieruchomości i korzystnego lokowania kapitału
Przyjmuje wkłady i drobne oszczędności na możliwie korzystnych warunkach.
Oddziały w Białymstoku: Ang. stys. Firek, prezes Zw. Inw. Wojennych.

KINO
PALACE
Chmielna 8. Telef. 51-14.
Pocz. o godz. 5 pp.

Dziś wielka Premjera sensacyjnego dramatu salonowego p. t.
TANIEC MILJARDÓW
z przecudną Czeszką MARJĄ KAMRADEK W ROLI GŁÓWNEJ
Uwaga. Pragnąc swym stałym bywalcom uprzystępnić rozrywkę w ciężkim okresie przedświątecznym, postanowiliśmy na obraz ten znacznie obniżyć ceny wstępu
Korzystajcie z okazji!! do zł. 1.50 i zł. 2.50 Korzystajcie z okazji!!

Kino WODEWIL
Nowy Świat 48.
Pocz. o godz. 5.30 pp. ost. 10 w.
Sala dobrze ogrzana.
Jak kobiety kochają i nienawidzą
Dramat życiowy w 6 wielkich aktach
W roli głównej: najpiękniejsza Włoszka MANZINI.

„ŚWIATOWID"
Marszałkowska 111.
Pocz. o godz. 4-ej.
Dla dzieci i młodzieży ceny zniżone.
PAT & PATACHON
Nad program: Najkomiczniejsza farsa-groteska p. t. „Filmujcie sami"
Wspaniały program humoru i śmiechu w najlepszej i najnowszej kreacji p. t. „TANCERECZKA"
Nie widzieliśmy nigdzie nie uśmiał się tak, jak umieje się na tym rekordowym programie.

„STYLOWY"
Marszałkowska 112.
Początek o godzinie 6-ej.
Dla dorosłych i młodzieży dozwolone.
KRÓLOWA MODY MAE MURRAY
W PRZEPIĘKNEJ 7-ciu AKTOWEJ KOMEDJI p. t.
„FRANCUSKA LALKA"
Obraz wł. D. H. „STEFILM"

„FILHARMONJA"
JASNA 6.
Początek o godz. 6-ej.
Dramat współczesny w 7 aktach.
„Strącone bożyszcze"
Z gwiazdami ekranów Lianą Haid i Betty Blythe.

NOWY
Marszałkowska 125.
Początek o godz. 6 ej.
Ostatni seans o 10 ej.
Dla dzieci i młodzieży dozwolone
Mary Pickford w roli rozkosznego podlotka w 9-aktowym dramacie p. t. **Dziewczynka z Ostendy**
Jeszcze żadna artystka filmowa nie potrafiła tak [illegible] MARY PICKFORD symbol wdzięku i piękności

KINO PAN
Nowy-Świat 40.
Początek o g. 5, ost. seans o 10 w.
W CIENIU DRAPACZÓW NIEBA dramat filmowy w 8 aktach na tle życia NEW-YORKU
New-York w całej okazałości. Pałac [illegible] Brodway [illegible] nędza i zbrod[illegible] największej stolicy [illegible] Miasta [illegible] powieści [illegible] za [illegible] gorsze dolary!

„ROCOCO"
Nowy Świat 63.
Pocz. o godz. 6 popoł.
Sala dobrze ogrzana.
Obraz własn. P. S. K. „Lechfilm".
Ulegając uprzejmym prośbom naszych stałych bywalców oraz tej części [illegible] grupie ludzi, którzy kochają piękno
Wyjątkowy arcydzieło
ŚWIAT KULIS I ZMYSŁÓW...
z Mozżuchinem i Lisienko w roli głównej
Dla dorosłych wyłącznie
Początek o godz. 5 [illegible] 7.15 i 9.30

KINO-TEATR
„VARSAVIA"
Nowy Świat 19, tel. 226-29.
Tylko dziś i jutro! Cena biletów na wszystkie seanse tylko 2 zł. 50.
DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ
Rez. CECIL B. DE MILLE.
Wytwórnia PARAMOUNT NEW-YORK
Początek o godz. [illegible]
Wł. tow. kinema. „Glons"

CYRK
Warszawski St. Mroczkowski ul. Ordynacka
Pocz. o 8 w.
Dziś i codziennie
Wielki program GRUDNIOWY
Z UDZIAŁEM nowozaangażowanych artystów

Dwojakie Niemcy.

Patrząc na zamęt panujący w Niemczech w sprawie utworzenia większości i rządu, trzeba poddać pewnej rewizji sąd, oparty wyłącznie na cyfrach wyborów z 7 b. m., a sformułowany tu w słowach, że nic się w Rzeszy przez te wybory nie zmieniło. Zmieniło się — na gorsze. Bo istot na tym się [illegible] cyfry pozostały cyframi, ale w ogólnej wyborczej zmieniły się nastroje stronnictw temi cyframi oznaczonych. Odnosi się to przedewszystkiem do dwóch partyj, ludowej i demokratycznej. Współdziałały one przed wyborami w gabinecie p. Marxa — po wyborach nie chcą iść razem w rządowym zaprzęgu. Jeśli bowiem demokracja, pozbywszy się swego prawego skrzydła, przesunęła się z lekka na lewo, to ludowcy uczynili przeciwnie ogromny krok w prawo, — odstęp jest już za wielki.

Decydująca jest przy tem postawa ludowców. Filozofem bez demokratów możliwa jest kombinacja t. zw. bloku burżuazyjnego — centrum, bawarska partja ludowa, ludowcy, konserwatyści i Landbund — bez ludowców nie jest możliwa ani kombinacja na prawo, blok burżuazyjny, ani na lewo, wielka koalicja. Tak samo zresztą jak bez centrum. Tylko, że centrum — nie pod firmą p. Marxa ale pod innem kierownictwem — gotowe jest do udziału w każdej z tych dwóch kombinacyj, ludowcy zaś pod wodzą p. Stresemanna tylko do udziału w jednej. Centrum jest więc elementem biernym, ludowcy czynnym.

Kto śledził przebieg akcji wyborczej p. Stresemanna, wie co to znaczy. Znaczy to, że republika jako taka przegrała, zwycięzcy [illegible] Trauma. Dla zwycięzcy jeszcze, bo koniecznie zwycięzcą w tem, co się rozczytałem w pałacu. Obok podkreślenia cyfr zmian do stworzenia większości także pewnego drobiazgu programu: P. Stresemann współpracował z p. Marxem, znalazł go na polu swojego resortu, kontynuowanie dotychczasowej polityki zagranicznej, opartej na przyjętych rezultatów konferencji londyńskiej. Czy jednak trzeci wspólnik bloku, dr. Westarp, zwłaszcza po walce w [illegible] czynności zdobycie dalej na prawo, odwróciwszy po Ludendorffie spory radykalizmu [illegible] stycznego materiału wyborczego?

Co jednak ważniejsze czy inne [illegible] stwa, Francja w pierwszym rzędzie, mogą swój stosunek do Niemiec oprzeć na tem wewnętrznem kierunkowe, jakiem jest rzekome kontynuowanie polityki wypełniania zobowiązań niemieckich rękami ludzi, odrzucających jawnie traktaty pokojowe? Wielkie rozczarowanie przy francuskiej z powodu wyniku wyborów z 7 p. m. jest najlepszą na to pytanie odpowiedzią.

Rozczarowanie dowodzi zawsze poprzedniego mniemania złudzeń, żywiłem tem dziwniejszych, że jeszcze przed wyborami nie [illegible] pod odcieniem francuskim przestrzegano w tym względzie ze strony niemieckiej.

Na gorący apel prof. Ruiando, który rejestrowaliśmy na tem miejscu, odpowiedział w „N. Zürcher Ztg." jeden z najmoralniejszych myślicieli i najszlachetniejszych ludzi w Niemczech, bohater czasu wojny, prof. F. W. Foerster. Tempo europejskiego [illegible] w kierunku demokracji [illegible] musi [illegible] Niemiec, [illegible] Francja się [illegible]

Upadek drugiego [illegible] odpowiadał w [illegible] przewrotowi [illegible] którego rewolucja [illegible] wszystkich warstwach [illegible] wszystkie restauracje [illegible] w pozostałe [illegible] przed [illegible] wpływom [illegible] nowego [illegible] wyborów żądał rewizji planu Dawesa, [illegible] mówiąc już o całym takim [illegible] konserwatywnym, od [illegible] winy wojny aż do ewakuacji [illegible] skiej w dniu 10 stycznia 1925. Kogo [illegible] tych niemieckich pokazali wprawdzie 29 [illegible] ma t. b. przy głosowaniu nad planem Dawesa, że umieli w decydującym momencie zwijać swoje sztandary, ale [illegible] mogą schować je na stałe do tutenstwa zwłaszcza po walce w [illegible] czynności [illegible] dalej na prawo, odwróciwszy po Ludendorffie spory radykalizmu [illegible] stycznego materiału wyborczego?

Co jednak ważniejsze czy inne [illegible] stwa, Francja w pierwszym rzędzie, mogą swój stosunek do Niemiec oprzeć na tem wewnętrznem kierunkowe, jakiem jest rzekome kontynuowanie polityki wypełniania zobowiązań niemieckich rękami ludzi, odrzucających jawnie traktaty pokojowe? Wielkie rozczarowanie przy francuskiej z powodu wyniku wyborów z 7 p. m. jest najlepszą na to pytanie odpowiedzią.

Rozczarowanie dowodzi zawsze poprzedniego mniemania złudzeń, żywiłem tem dziwniejszych, że jeszcze przed wyborami nie [illegible] pod odcieniem francuskim przestrzegano w tym względzie ze strony niemieckiej.

Na gorący apel prof. Ruiando, który rejestrowaliśmy na tem miejscu, odpowiedział w „N. Zürcher Ztg." jeden z najmoralniejszych myślicieli i najszlachetniejszych ludzi w Niemczech, bohater czasu wojny, prof. F. W. Foerster. Tempo europejskiego [illegible] w kierunku demokracji [illegible] musi [illegible] Niemiec, [illegible] Francja się [illegible]

Upadek drugiego [illegible] odpowiadał w [illegible] przewrotowi [illegible] którego rewolucja [illegible] wszystkich warstwach [illegible] wszystkie restauracje [illegible] w pozostałe [illegible] przed [illegible] wpływom [illegible] nowego [illegible] wyborów żądał rewizji planu Dawesa, [illegible] mówiąc już o całym takim [illegible] konserwatywnym, od [illegible] winy wojny aż do ewakuacji [illegible] skiej w dniu 10 stycznia 1925. Kogo [illegible] tych niemieckich pokazali wprawdzie 29 [illegible] ma t. b. przy głosowaniu nad planem Dawesa, że umieli w decydującym momencie zwijać swoje sztandary, ale [illegible] mogą schować je na stałe do tutenstwa zwłaszcza po walce w [illegible] czynności [illegible] dalej na prawo, odwróciwszy po Ludendorffie spory radykalizmu [illegible] stycznego materiału wyborczego?

Co jednak ważniejsze czy inne [illegible] stwa, Francja w pierwszym rzędzie, mogą swój stosunek do Niemiec oprzeć na tem wewnętrznem kierunkowe, jakiem jest rzekome kontynuowanie polityki wypełniania zobowiązań niemieckich rękami ludzi, odrzucających jawnie traktaty pokojowe? Wielkie rozczarowanie przy francuskiej z powodu wyniku wyborów z 7 p. m. jest najlepszą na to pytanie odpowiedzią.

Rozczarowanie dowodzi zawsze poprzedniego mniemania złudzeń, żywiłem tem dziwniejszych, że jeszcze przed wyborami nie [illegible] pod odcieniem francuskim przestrzegano w tym względzie ze strony niemieckiej.

Na gorący apel prof. Ruiando, który rejestrowaliśmy na tem miejscu, odpowiedział w „N. Zürcher Ztg." jeden z najmoralniejszych myślicieli i najszlachetniejszych ludzi w Niemczech, bohater czasu wojny, prof. F. W. Foerster. Tempo europejskiego [illegible] w kierunku demokracji [illegible] musi [illegible] Niemiec, [illegible] Francja się [illegible]

Upadek drugiego [illegible] odpowiadał w [illegible] przewrotowi [illegible] którego rewolucja [illegible] wszystkich warstwach [illegible] wszystkie restauracje [illegible] w pozostałe [illegible] przed [illegible] wpływom [illegible] nowego [illegible] wyborów żądał rewizji planu Dawesa, [illegible] mówiąc już o całym takim [illegible] konserwatywnym, od [illegible] winy wojny aż do ewakuacji [illegible] skiej w dniu 10 stycznia 1925. Kogo [illegible] tych niemieckich pokazali wprawdzie 29 [illegible] ma t. b. przy głosowaniu nad planem Dawesa, że umieli w decydującym momencie zwijać swoje sztandary, ale [illegible] mogą schować je na stałe do tutenstwa zwłaszcza po walce w [illegible] czynności [illegible] dalej na prawo, odwróciwszy po Ludendorffie spory radykalizmu [illegible] stycznego materiału wyborczego?

Co jednak ważniejsze czy inne [illegible] stwa, Francja w pierwszym rzędzie, mogą swój stosunek do Niemiec oprzeć na tem wewnętrznem kierunkowe, jakiem jest rzekome kontynuowanie polityki wypełniania zobowiązań niemieckich rękami ludzi, odrzucających jawnie traktaty pokojowe? Wielkie rozczarowanie przy francuskiej z powodu wyniku wyborów z 7 p. m. jest najlepszą na to pytanie odpowiedzią.

Rozczarowanie dowodzi zawsze poprzedniego mniemania złudzeń, żywiłem tem dziwniejszych, że jeszcze przed wyborami nie [illegible] pod odcieniem francuskim przestrzegano w tym względzie ze strony niemieckiej.

Na gorący apel prof. Ruiando, który rejestrowaliśmy na tem miejscu, odpowiedział w „N. Zürcher Ztg." jeden z najmoralniejszych myślicieli i najszlachetniejszych ludzi w Niemczech, bohater czasu wojny, prof. F. W. Foerster. Tempo europejskiego [illegible]

Wielkie [illegible] Francuzów od [illegible] się więc nie [illegible] [illegible] Trzeba bezwarunkowo liczyć się z tem, że długo jeszcze istnieć będą obok siebie dwa [illegible] Niemiec [illegible] zostaną [illegible] [illegible] Niemcy [illegible] zostaną [illegible] [illegible] kiem [illegible] zasada zewnętrzna wygląda [illegible] [illegible] demokratyczne.

Dwojakie Niemcy! Jak na prawdę [illegible] się w całej pełni w ostatniej akcji wyborczej w Rzeszy. A [illegible] oryginalność [illegible] psychiki indywidualnej [illegible] człowiek, który właściwą [illegible] dzo, [illegible] umiał, [illegible] w [illegible] osobie podejmować [illegible] dwojakie Niemcy [illegible] czerwone na wewnątrz, — czarno-biało-czerwoną demokratyczną fasadę dla Europy. Bo [illegible] wewnętrzne narodu niemieckiego, którego genezę tak głęboko ujął uczony niemiecki, w pełnej [illegible] przeszedł się w wyrażoną [illegible] dwuznaczność, a wykładowcom politycznym [illegible] — Stresemann! To tożsamość trzeba, jeszcze w sądzie o rzeczach [illegible] zarówno [illegible] jak [illegible]

/m.

Wiadomości zagraniczne.

Omówiliśmy [illegible] sprawie [illegible] Senat [illegible] zakończenia [illegible] [illegible]

— Dnia 6-go [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] od 1 1925 [illegible] [illegible] Ministerstwo [illegible] [illegible] Ministerstwa [illegible] St. Tchórzewski [illegible] [illegible] na [illegible] Lagarde.

[illegible] Francuzów [illegible] [illegible] na [illegible] drodze. Urządzeń porozumienia [illegible] w sprawie przeróbki [illegible] [illegible] na [illegible] go w [illegible] [illegible] metalowych.

Refleksje.

DOKUCZANIE DZIECIOM I DOROSŁYM.

Za parę dni nastąpi dwutygodniowa pauza w zajęciach szkolnych. Nauczyciele odpoczną. Dzieciarnia — młodzież zagrzeje się przy ognискach domowych, pobaraszkują sobie po trudnych nauki, co niekiedy bywa przyjemne również dla rodziców. A święta u rodziców to zarazem czas, kiedy można coś nie coś wrzucić do dziecięcego „tobołka ideałów", o których tak pięknie pisała niedawno w „Kurjerze Polskim" moja znakomita koleżanka po piórze p. Jankowska-Oryszyna.

Okólnik ministerstwa oświaty każe wrócić dzieciom do szkoły dnia 9-go stycznia w sobotę. Dlaczego? Po jednym dniu zajęć—niedziela, potem dzień powszedni, a potem we wtorek 6-go stycznia znowu święto—Trzech Króli. Więc czemu nie rozpocząć nauki 7-go stycznia? Tak jak bywało dawniej. Dwa dni zajęć przepiętnych świętami nie nadają się do wznowionego skupienia w pracy. Z okólnika ministerstwa widzimy, są niezadowoleni: dzieci, rodzice, nauczyciele. Związki nauczycielskie złożyły p. ministrowi oświaty podanie w tej sprawie.

Panie ministrze, proszę pana serdecznie, niech pan zmieni decyzję. Dziesiątki tysięcy dzieci będą mówiły, jaki dobry, jaki poczciwy minister. Niech pan pomyśli, jaka to miła rzecz — wdzięczność dzieci, zwłaszcza w czasach, kiedy o wdzięczność ludzką wogóle tak trudno! A tu i rodzice i nauczyciele przesyłają panu ministrowi szczere życzenia wesołych świąt. Jeszcze jedno, to dodam, że rozmawiałem z dwiema pięknemi mamusiami, które mi z powodu tego okólnika powiedziały, że pan jest zły człowiek. Niech pan, panie ministrze, dowiedzie, że się mylą.

Zła rogatka. Dowiedzcie się, w głoska. Ale naszczęście niema dymu bez ognia. Nowe [illegible] obowiązkowe urzędowania, praca w biurach państwowych [illegible] Argument: zwiększenie wydajności pracy na skutek odpoczynku w porze obiadowej między 1-ą a 3-cią. Teoretycznie. W praktyce w naszych warunkach sprawa wygląda zupełnie inaczej. Zmiana taka sprowadziłaby niechybnie zmniejszenie wydajności pracy.

Doskonale kwestję ujął ktoś na łamach „Robotnika". Streszczam to słusznie wywody.

Katastrofalne stosunki mieszkaniowe zmuszają bardzo wielu urzędników do powrotu

Wyjaśnienia ministra Thugutta.

O reformie rolnej na kresach i o radzie kresowej.

(*Wywiad specjalny „Kurjera Polskiego"*).

WILNO, 15.12.(Tel. wł. „Kurjera Polskiego"). Na tle mowy p. ministra Thugutta, wygłoszonej na bankiecie, krążą w najfantastyczniejsze pogłoski: Z jednej strony mówią — jakoby rząd zamierzał wywłaszczyć 120 klm. ziemi w pasie pogranicznym, należącej do wielkiej własności, a drugiej zaś kolportują, że w obecnej sesji na kresach p. Thugutt zamierza oprzeć się wyłącznie na żywiole ziemiańskim.

Aby się dowiedzieć wiele jest w pogłoskach tych prawdy, zwróciłem się do p. ministra Thugutta przed wyjazdem z prośbą o wyjaśnienie. P. Thugutt oświadczył:

„O podobnych pogłoskach nic nie chcę wiedzieć. W każdym razie, ani za jedną, ani za drugą, nie odpowiadam. Przyjechałem z pewnym programem, może bardzo skromnym, może błędnym, ale jasnym i uczciwie wczoraj przedstawionym miejscowemu społeczeństwu w mojem przemówieniu. Byłoby rzeczą śmieszną, gdybym ja, ludowiec, widział jedyne zbawienie kraju w warstwie ziemiańskiej. Ta wersja więc upada. Jednocześnie jednak muszę wyznać, że jako członek rządu, który ma obowiązek opierać się na każdym zdrowym czynniku, jaki znajdzie na ziemiach wschodnich, nie odrzucam też pomocy ziemian. Sądzę jednak, że nietylko z demokratycznego, ale i z państwowego punktu widzenia możnaby tu znaleźć elementy młodsze, bardziej żywotne i energiczniejsze, niż ziemiaństwo, naprzykład dobry stosunek z ludnością miejscową, związki młodzieży wiejskiej, kółka rolnicze i t. d. Nie znaczy to, abym miał zapomnieć o zasłudze, jaką w historji Polski mają ziemianie kresowi, ci ziemianie, którzy przetrwali czasy Murawjewa. To też dlatego nie wystąpiłem, ani nie mam najmniejszego zamiaru wystąpić z jakimś programem wywłaszczenia.

Jeżeli poza reformą rolną, która musi iść swym trybem, proponuję ziemianom pozbycie się pewnej części ziemi, aby na pozostałej rzeczie prowadzić bardzo racjonalną gospodarkę, jeżeli w drugiej strony chcę dla państwa uzyskać pewien zapas ziemi, który mógłby rząd celowo i racjonalnie zużytkować na wzmocnienie karłowatych gospodarstw, to zdaje mi się, że w ten sposób robię propozycję uczciwego pośrednika, na którym wszyscy coś mogą zarobić.

„Oskarżają mnie — ciągnął dalej minister, że oddając ziemię miejscowej ludności w okresie istniejących tu fermentów i niepokojów, chcę, rozdawać premje za bandytyzm. Muszę stwierdzić, że jest rzeczą niesłuszną i niesprawiedliwą oskarżanie całej miejscowej ludności o bandytyzm, a choćby nawet o sprzyjanie bandytyzm. Jednakże musimy walczyć z innym szeregiem równie potwornych oskarżeń, rzucanych przez agitatorów, którzy twierdzą, że i rząd chce ludność miejscową całkowicie od ziemi parcelowanej odepchnąć.

Nie przeczę, że dotychczasowe precedensy mogły w niej budzić pewne podejrzenie. Myślę, że jednem z głównych zadań rządu jest przekonanie ludności metodą poglądową, że podejrzenia te są niesłuszne. Co się zaś tyczy oszczerstw i plotek, rzucanych pod moim adresem, pozwolę sobie zastosować zwykłą im metodę, to jest przejść nad niemi do porządku dziennego, puszczając je mimo uszu".—

Zapytałem następnie, o ile wierzą się z prawdą pogłoski o konferencjach p. ministra Thugutta z Białorusinami w sprawie ich wejścia do t. zw. rady kresowej.

Udział w radzie kresowej — powiedział p. Thugutt — proponowałem Białorusinom już w Warszawie. Udział ten uważam za cenny, jak udział każdego z miejscowych ludzi, znających gruntownie tutejsze stosunki. Będę ubolewał jeśli moje propozycje zostaną odrzucone, co oczywiście nie powstrzyma mnie od informowania się o potrzebach i nastrojach kraju za pomocą rady kresowej, złożonej z pozostałych czynników. Nie należy zresztą abytnio przeceniać wartości tej rady. Ma ona mieć wyłącznie wartość informacyjną i zachowa charakter dyskusyjny. *to.*

Pożądanie prawicy wobec ministra.

WILNO, 15.XII. (Telegram własny „Kurjera Polskiego"). Na bankiecie, wydanym przez delegata rządu Raczkiewicza na cześć ministra Thugutta zwracała uwagę nieobecność zaproszonych posłów wileńskich Z. L. N., pp.: Zwierzyńskiego i Raczkowskiego. Nieobecność ich raziła tembardziej, że przybyli na bankiet przedstawiciele wszystkich innych stronnictw polskich oraz mniejszości narodowych. Tutejszy „Kurjer Wileński" widzi w tem brak poczucia państwowego u przedstawicieli prawicy, którzy nie umieli uszanować w p. Tangucie ministra Rzeczypospolitej, widząc w nim wyłącznie przeciwnika politycznego

Oskarżenie prezydenta Eberta o zdradę.

(n) W Magdeburgu toczy się proces, z powodu dwa przeciw Eberta, oraz w odpowiedzialnem redaktorowi Mitteldeutsche Zeitung, która wydrukowała list otwarty inż. Hersera d-ra Hansera, posła do sejmu Rzeszy, do prezydenta, domagający się w ubitających słowach, aby prezydent oczyścił się przed sądem z oskarżenia o zdradę kraju. Oskarżenie to jest od lat kilku rzucane i podtrzymywane przez skrajną prawicę po mawia Eberta, że w początku r. 1918, gdy był jeszcze tylko członkiem Rady, kierował strajkiem robotników w przedsiębiorstwach, którym powierzono zaopatrywanie armji. Prasa prawicowa opowiada prawdziwe sensacje na tem tle przeciw prezydentowi.

Na ławie oskarżonych zasiadł w Magdeburgu Rothardt, — nie dziennikarz lecz kapitan, redaktor dziennika. Prezydenta bronią adwokaci Heine i Landsberg (b. poseł niemiecki w Brukseli). Do sprawy powołano siły przeciw świadków. Pierwszem zeznaniem prezydenta Eberta, złożone sądowi, stwierdza, że prezydent był zawsze przeciwny strajkowi. W przedsiębiorstwach, które zaopatrywały armię, jawnie wzywał strajkujących, aby powrócili do pracy, nie zważali strasu, zmierzającego do rakowskiego strajku. Rozprawy pełne są ostrych starć między obrońcą przedstawicielami oskarżenia. Świadek Dittmann między innem, zeznał, że strajk w r. 1918 miał przedewszystkiem na celu osiągnięcie pokoju demokratycznego, że w tym duchu przemawiał wówczas dep. Ebert. Kulminacyjnym punktem posiedzenia było zeznanie robotnika Sieriebu, uczestnika wiecu w parku Treptowskim, gdzie Ebert miał powiedzieć „Strajk może tylko wojnę skrócić. Kto otrzyma rozkaz stawienia się do pracy, powinien rozkazu tego nie słuchać". Na zapytanie przewodniczącego czy się nie myli, świadek zapewnił stanowczo, że jest pewien swego. Wobec tego zeznania adwokat prezydenta zażądał konfrontacji świadka z prezydentem. Wywiązała się stąd dzisiaj dyskusja i sąd w końcu postanowił udać się w pełnym składzie wraz z prokuratorem do Berlina, w obecności dep. Dittmanna dokonać konfrontacji prezydenta Eberta ze świadkiem Sieriebem.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

WNIOSEK LABOUR PARTY O ZSRR. ODRZUCONY.

LONDYN, 15.12 (PAT.) Izba gmin odrzuciła bez głosu przeciwko 120 wniosek Partji Robotniczej wzywający zabiegania z prawa do polityki rządu w stosunku do Egiptu i Rosji.

NOWE PEŁNOMOCNICTWA DLA KOMISJI KONSOLIDACJI DŁUGÓW WOJENNYCH.

WASZYNGTON, 15.12. (PAT.) Senat przyjął projekt ustawy, przedłużający o 2 lata, licząc od 1 lutego 1926 r. pełnomocnictwa komisji dla konsolidacji długów wojennych państw zagranicznych.

STAN ZDROWIA P. HERRIOTA.

PARYŻ, 15.12. (PAT.) Stan zdrowia Herriota ulegnie się w dalszym ciągu, wymagając jednak nadal pozostawania premjera w łóżku.

ZMIANA W POSELSTWIE POLSKIEM W WIEDNIU.

WIEDEŃ, 15.12. (PAT.) Z chwilą przeniesienia posła Lasockiego do Pragi, wszystkie prace wiedeńskie poselstwa dalsze załatwiały tego dotychczasowi dyplomaty.

Nad brzegiem kryzysu gabinetowego.

Prowizorjum budżetowe w komisji sejmowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej wynikł niespodziewanie poważny incydent, który zachwiał stanowiskiem rządu.

Poseł Zdziechowski (Z. L. N.) referował prowizorjum budżetowe, stwierdzając, że upoważnia ono rząd do wydatkowania w I kw. 1925 r. kwotę około [illegible] mln zł, a to na podstawie uchwalonego budżetu na r. 1924 i uchwalić mającego preliminarza dodatkowego na r. 1924, który znajduje się w Senacie.

Poseł Jaroszyński (P. N.) wnosi o uchwalenie prowizorjum jedynie na jeden miesiąc.

Poseł dr. Rosmarin (Klub Żyd.) oświadcza, że niektóre stronnictwa, nie mając odwagi głosować przeciwko rządowi, motywują głosowanie za budżetem koniecznością państwową. Jest to jedynie cacza wymówka. Odmawiając prowizorjum rządowi nie odmawia się go jeszcze państwu, gdyż w razie odmowy może przyjść inny rząd, który to prowizorjum z kw. [illegible] dostanie. We wszystkich parlamentach daje się prowizorjum jednemu rządowi, do którego się ma zaufanie, gdyż rząd, niewiązany żadnemi uchwałami budżetowemi, może gospodarować wedle swego uznania. Nie mając do obecnego rządu zaufania, mówca imieniem klubu swego zgłasza wniosek o odrzucenie I art. ustawy o prowizorjum. Na wypadek nieprzyjęcia tego, głosować będzie za wnioskiem posła Jaroszyńskiego.

Poseł Wyrzykowski (Z. P. S. L.) oświadcza imieniem swego klubu, że głosować będą za miesięcznem prowizorjum. Poseł Diamand (P. P. S.) zabiera i podobne oświadczenie.

Poseł Dr. Schreiber (Klub Żyd.) skarżył się, że ludność żydowska jest najbardziej pokrzywdzoną budżetem.

Poseł Romocki (Ch. D.) zaskoczony jest wnioskiem posła Jaroszyńskiego. Nie wie jakie stanowisko zajmie klub, a za głosować będzie przeciw wnioskowi p. Jaroszyńskiego.

Poseł Chądzyński (N. P. R.) uważa za konsekwentne stanowisko zajął jedynie poseł Rosmarin wnosząc o odrzucenie prowizorjum. Wniosek posła Jaroszyńskiego, na do celu swego, nie jest wnosić na prowizorjum przyznającej. Niech się zdecyduje, czy dąży do obalenia rządu. Klub nawet głosować będzie za 3-ch miesięcznem prowizorjum.

Rel. pos. Zdziechowski. Nie oświadczam się, co do wniosku p. Jaroszyńskiego, jako że w tej sprawie winien oświadczyć się rząd.

Dyrektor departamentu, Zaczek prosi o uchwalenie 3-ch miesięcznego prowizorjum, choć wniosek posła Jaroszyńskiego traktuje jako wniosek formalny.

W głosowaniu odrzucono wniosek p. Rosmarina. Za wnioskiem oświadczyli się Koło Żyd., Ukraińcy, Białorusini i Niemcy.

Wniosek posła Jaroszyńskiego przyjęto 17 głosami Z. L. N., Ch. N., „Piasta" i innymi przeciw 9-ciu głosom Ch. D., N. P. R., Z. P. S. L. i P. P. S.

Dyrektor Zaczek oświadcza, że wynik głosowania za wnioskiem posła Jaroszyńskiego uważa za formalny, a więc taki, z którego rząd nie potrzebuje wyciągać żadnych wniosków politycznych.

Gdy komisja miała przystąpić do obrad nad budżetem na r. 1925, w szczególności nad budżetem sejmu i senatu zabrał głos poseł Rosmarin: oświadczając, że nieobecność w takim momencie ministra skarbu jest dowodem lekceważenia sejmu. Mówca wnosi o odroczenie dyskusji nad budżetem, wezwanie p. Grabskiego, by stanął przed komisją i wygłosił expose programowe (Głosy z prawicy i lewicy: Bardzo słuszne żądanie).

Przewodniczący, pos. Zdziechowski uznaje słuszne żądanie posła Rosmarina, prosi jednak, by wniosek swój cofnął i obiecuje użyć odpowiednich wpływów, by jeszcze przed feriami skłonić p. ministra do wygłoszenia expose przed komisją.

Poseł Rosmarin wniosek swój cofa.

Poseł Śliwiński referuje budżet sejmu i senatu.

Podczas referatu zjawia się na sali p. premjer Grabski. Po uchwaleniu rubryki dochodów i rubryki wydatków zwyczajnych sejmu i senatu na wniosek posła Zdziechowskiego uchwalono przerwać dyskusję nad tym punktem i głos zabrał premjer.

Prezes ministrów Grabski: Po zakomunikowaniu mi rezultatu głosowania nad prowizorjum budżetowem zasięgnąłem informacji, co do motywów, jakiemi się kierował wnioskodawca, w szczególności, czy były to względy natury formalnej, czy też politycznej, które wnioskodawcą kierowały. Wobec tego, że nabrałem przekonania, że były to momenty natury politycznej, postanowiłem z uchwały tej, wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. Muszę we wniosku tym widzieć pewien manewr polityczny przeciwko mnie zwrócony, gdyż nie ulega chyba żadnej kwestji, że sejm i senat nie załatwią się z budżetem do końca stycznia. W uchwaleniu tego wniosku widzę wyrażenie braku zaufania do rządu, a rząd potrzebuje obecnie specjalnego zaufania w walce z drożyzną, w walce z trudnościami kredytowemi i t. p. Rząd mógłby się jedynie z miesięcznem prowizorjum przyznającej.

Przewodniczący p. Zdziechowski: Ewentualny wniosek na reasumpcję możnaby traktować dopiero na następnem posiedzeniu komisji, a obecnie należałoby zdjąć z porządku dziennego obrad sejmu ustawę o prowizorjum.

Pos. Moraczewski (P.P.S.). Jeżeli stronnictwa, które głosowały za wnioskiem posła Jaroszyńskiego chcą wziąć na siebie odpowiedzialność za wywołanie przesilenia, niech lepiej robią to zaraz.

Pos. Kozicki (Z. L. N.) domaga się traktowania sprawy w myśl regulaminu na następnem posiedzeniu.

Wobec braku innych wniosków, przewodniczący ogłasza, jako uzgodnioną uchwałą komisji wzięcie na najbliższem posiedzeniu komisji pod obrady deklaracji premjera i zdjęcie z posiedzenia sejmu ustawy o prowizorjum budżetowem.

Posiedzenie komisji odbędzie się dzisiaj.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

RELACJA MINISTRA THUGUTTA.

W ciągu dzisiejszem odbędzie się posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów na którem p. minister Thugutt zda relację z podróży swej na kresy.

ŻĄDANIA „PIASTA"

Prezes ministrów, p. Wł. Grabski przyjął w dniu wczorajszym przedstawicieli sejmowego klubu „Piasta" w osobach pp. Kiernoza, Osieckiego i Petoczka, którzy domagali się pomocy dla powiatów dotkniętych nieurodzajem i pomocy dla rolników na zasiewy wiosenne.

PRZEDSTAWICIELE CZECHOSŁOWACJI

P. minister spraw zagranicznych przyjął w dniu wczorajszym posła republiki Czechosłowackiej p. Flischera oraz przewodniczącego delegacji czeskosłowackiej do rokowań handlowych p. Jana Dworzaczka.

PRZYJAZD Z MOSKWY.

Przyjechał do Warszawy chargé d'affaires polski w Moskwie, radca legacji p. Kazimierz Wyszyński.

ULGI DLA DZIENNIKARZY.

Pikadilla podpisała umowę z Francją dotyczącą udzielania sobie wzajemnie bezpłatnych wiz dla dziennikarzy. Ukończono również rokowania z tej sprawie z pomocą Finlandją a Włochami, Danją i Czechosłowacją.

ZJAZD ARESZTOWANYCH UCZNIÓW W 1906 ROKU.

Uczestnicy aresztowanego w dniu 9 stycznia 1906 roku zjazdu delegatów kółek uczniowskich w Warszawie, przy ulicy Chmielnej Nr 68, proszeni są o podanie adresów celem zwołania zjazdu w 20-to letnią rocznicę aresztowania.

Zawiadomienia uprasza się nadsyłać do kolegi Henryka Bygera, Nowy Świat Nr. 33, m. 3, tel. 128-42.

Przyjazd Króla Włoskiego

wraz z premjerem Mussolinim do Warszawy.

Z. M. W. Rzym, 15.XII. W dniach najbliższych przybywa do Warszawy król włoski Emanuel wraz z premjerem Mussolinim. Przyjazd ten wywołał w sferach dyplomatycznych wielkie zainteresowanie. (ABC)

CLXX POSIEDZENIE SEJMU.

Dwa konflikty.

Najniespodziewaniej [illegible] wczoraj konflikt konstytucyjny [illegible] na tle dobrej ustawy, przy najgorszej prawa szkół wyższych [illegible] w Krakowie. Chodziło o to, że sejm, w całości projekt ustawy tej odrzucił, co spowodowało marszałka Trampczyńskiego [illegible] wnioskiem [illegible] ustawy [illegible] pogrzebany i nie może odbywać dalszego [illegible] ustawodawczego.

Tymczasem sejm obalenie projektu ustawy uznał za maximum poprawek i kwalifikowaną większością wszystkie odrzucone artykuły przywrócił, wskrzeszając cały projekt. Konflikt rozwiąłby się dalej gdyż p. Prezydent Rzeczypospolitej ustawę podpisał i miała być ona już ogłoszona w „Dzienniku Ustaw", gdyby nowa okoliczność nie przyszła [illegible] Rząd uznał poprzednio swój projekt za [illegible] wniósł nowy projekt [illegible] zamiast tamten.

[illegible] przeszła [illegible] ale [illegible] forma postanowienia [illegible] Była [illegible] ogłoszeniem obu tekstów [illegible] ustawa [illegible]

Ale marszałek Trampczyński protestował [illegible] wobec czego przesłanka [illegible] konstytucja [illegible] bez zgody [illegible]

[illegible] wspomniane w senacie. Wczoraj [illegible] Rząd [illegible] ogłoszenia [illegible] ustawy [illegible] wczorajszego [illegible] przed [illegible] wczorajszego [illegible]

[illegible] ogłoszeniem [illegible] ustawę, wskutek czego poprzednia ma [illegible] Wobec tego senat [illegible] ogłaszał.

[illegible]

[illegible] w stan [illegible] [illegible] 6 [illegible] 2 [illegible] zł [illegible] warunki [illegible] odłożyć [illegible] poprzednich [illegible] handlu [illegible]

[illegible] pana [illegible] w tej samej [illegible] ze względu na [illegible] marek. Taka [illegible] skarbu [illegible] na tasie [illegible] (ministra [illegible] [illegible] [illegible]

Jugosłowiańskie święto narodowe.

W dniu dzisiejszym Serbowie, Chorwaci i Słoweńcy obchodzą swe święto narodowe z okazji urodzin ich króla, J. K. M. Aleksandra I., wstępującego właśnie w trzydziesty siódmy rok życia.

Aby uczcić dzień ten podkreśleniem przyjaźni między królestwem S. H. S. a Polską, zwróciliśmy się z prośbą do p. Jeremy Simica, reprezentującego już prawie pięć lat Królestwo S. H. S. w Polsce, o prośbę o parę słów na temat święta narodowego i rozwoju stosunków polsko-jugosłowiańskich.

P. Simica z całą uprzejmością przyjął współpracownika „Kurjera Polskiego" i w dłuższej rozmowie oświadczył mu, co następuje:

— Dzień urodzin J. K. M. króla Aleksandra I jest dla ludu naszego świętem narodowem w całem znaczeniu tego słowa. Lud nasz pamięta bowiem, jak król obecny i jego ojciec król Piotr I zanieśli narodowi z sobą wszystkie trudy wojenne i pozostawali w szeregach armji nawet podczas jej cofania się poprzez Albanję, aby tylko nie opuszczać swych wojaków.

Nie zapomniał lud tego bohaterskiego gesto — ziął głębokie przywiązanie do dynastji i to nietylko wśród Serbów ale i wśród Chorwatów i Słoweńców, którzy są szczerze przyjęci ideą jedności narodowej. Są zapewne żywioły wśród Chorwatów, którzy tej sympatji nie wykazują, lecz są to tylko nieliczne grupki, spoglądające jeszcze pod kątem widzenia tradycji monarchji austro-węgierskiej. Pozostali wszakże Chorwaci oraz Słoweńcy są w swych poglądach na jedność narodową i dynastję w zgodzie z Serbami.

To też święto 17 grudnia jest prawdziwie ogólnonarodowem.

Mówiąc o stosunkach polsko-jugosłowiańskich p. Simica rzekł:

— Chcę się niezwyczajnie, mogę świetnie dziś, że stosunki między Polską a moją ojczyzną rozwijają się jak najpomyślniej. Od czasu mego przyjazdu do Warszawy stosunki te stawały się z dnia na dzień coraz serdeczniejsze („plus intimes"). Przedtem narody nasze nie znały się jeszcze dostatecznie dobrze, lecz w ostatnich trzech — czterech latach poczyniono w tej mierze ogromne postępy.

Przypuszczam, że będzie w dużym stopniu wzajemne czynić odcisk na stosunkach, które będą dodatnio wpływały na wzrost wzajemnych sympatyj.

Generał Ilek wykazał stwierdził dużo podobieństwo między obydwoma narodami słowiańskiemi.

Wzmogło się też wzajemne zainteresowanie się Znamo już wszystko dawniej. Sławna przeszłość Polski i bohaterstwo w jej dziejach były zawsze u nas przedmiotem podziwu, lecz Polski odwiedzać nie mogliśmy, dopiero owe odwiedziny dokonały dzieła poznania się wzajemnego któ ze dzień z dnia na dzień coraz piękniej się rozwija.

Podczas uroczystości sienkiewiczowskich narody królestwa S. H. S. brały udział w manifestowaniu czci dla wielkiego pisarza, którym chlubią się nietylko Polacy, ale i wszyscy Słowianie.

Bardzo żałowano u nas, że nie dało się przewieźć zwłok przez nasze terytorjum, abyśmy łącznie mogli złożyć hołd wielkiemu pisarzu.

Przyjaźń nasza opiera się nietylko na wspólności szczepu, ale i na interesach czysto politycznych. My, Jugosłowianie jak i wy, Polacy, pragniemy poszanowania traktatów pokoju i zobowiązań międzynarodowych i w tym względzie musimy stale kroczyć ręka w ręku.

Stwierdzam z radością, że opinja publiczna Jugosławji powitała z wielkiem zadowoleniem uznanie mocarstwowego stanowiska Polski przez podniesienie przedstawicielstw dyplomatycznych do stopnia ambasad. Uważamy bowiem, że to nietylko podniesienie prestiżu Polski, ale i prestiżu ogólnosłowiańskiego.

Jednem słowem, rzec można śmiało, że nie nie dzieli naszych obydwu narodów słowiańskich, bardzo wiele natomiast nas łączy.

Jeśli chodzi o polsko-jugosłowiańskie stosunki ekonomiczne, to niestety, trzeba wyznać, że w nich w sensie dodatnim. Pomimo, że w Polsce jest wiele towarów, które mogłyby znaleźć obfity zbyt w Jugosławji, nawiązanie, to jednak wskutek dużej odległości między naszemi krajami, drożyzny taryfowej i transportowej, stosunki handlowe rozwijają się bardzo słabo. Ufam wszakże, że trudności te uda się w niedługiej przyszłości usunąć i że wówczas nic już nie stanie na przeszkodzie pomyślnemu rozwojowi naszych stosunków handlowych. Moglibyśmy wywozić z Polski wyroby przemysłu włókienniczego, naftę, sól i węgiel, wzamian za to zaś — przyw... dobrej... na, doskonały tytoń, cieszące się wszędzie światowem uznaniem wina, śliwki, bydło i... (pekmez).

Trzeba więc zająć się ułatwieniem stosunków... i transportowych. Należy... Czechosłowacji, państwo słowiańskie, sprzymierzone z Jugosławją, zaprzyjaźnione z Polską, z którą jej stosunki... są bardzo serdeczne — rodzaj... dzisiaj w ułatwienia transportu towarów... Polski, z polskim... Jugosławji, rozumiejąc, że stosunki... na wpływają na stosunki polityczne.

* * *

Zwracam się do narodu Serbów, Chorwatów i Słoweńców, którego przedstawiciel dyplomatyczny w Warszawie p. Simica polecił tak wielkie zasługi w sprawie zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego, przesyłamy w dniu dzisiejszym świąt narodowego życzenia pomyślnego rozwoju.

N. L.

Nie 13-ta pensja lecz remuneracja.

W związku z rozsyłanemi się na sfery... uzyskiwanych uzyskiwanemi, że niektóre... rady wypłaciły 13-tą pensję swym pracownikom, inne zaś tego nie uczyniły — na... dla... otrzymujący wyjaśnienia następujący: rząd nie przyznał urzędnikom... 13-tej pensji, ponieważ... w przewidzie przepisy ustawy... 1922, budżet, który nie przewiduje przyznawania takich ogólnych świadczeń pieniężnych. Jednakże... kredytów na uposażenia, opartych... wspomnianej ustawie, obejmują budżety wszystkich... i zapomogi dla funkcjonariuszy drugiego urzędu. Z kredytu... przyznawane są — w granicach kwot uchwalonych na ten cel przez Sejm... pomocy remuneracje... zapomogi tym przedewszystkiem urzędnikom, którzy wykazali szczególną gorliwość przy wykonywaniu swoich obowiązków służbowych, przy... tu uwzględniam, ci... którzy przez najwydatniejszy czynili się do osiągnięcia korzystnych wyników... służby.

Zauważyć należy, że ustalenie... jak i... osób objętych... należą... od tych władz, które dysponują kredytem budżetowym... w... przyznawania w danych urzędach.

Takiej właśnie remuneracji udzielono... w poszczególnych urzędach w ostatnich tygodniach.

KRONIKA SĄDOWA

Procesy o oszczerstwo.

Paweł Grynbaum contra red. Wasilewski.

Warszawski sąd okręgowy rozpatrywał... pozew Grynbauma przeciw redaktorom: S. Szczeklikowi i M. Wierzbickiemu (Kurjer Poranny), Z. Wasilewskiego (Kurjer Warszawski) i J. Szczeklikowi (Kurjer). Geneza sprawy był artykuł, wydrukowany w „Kurjerze Warszawskim" i to... p. t. „Pałac sędziowski... Grynbaum... Sądzili... Kurjera Porannego i „Kurjera Warszawskiego" pana Grynbauma... Sędziowie... Sąd... Wasilewski i Szczeklik... Sąd po wysłuchaniu głosów stron, na... art. 527 k. k. wydał wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych. Koszta... dowe poniósł poseł Grynbaum.

Robert Finkus, Franciszek Sagan... Wysocki, pułk. Mokrzycki, b. attaché wojskowy w Kopenhadze. Nie stawili się... wezwań przed posła Grynbauma: sic Alfred Nagel, b. minister... Stuart Samuel, rabin Perlmutter, Nachum Sokolow, Menkin, poseł Berlicki, poseł Dymowski i inni.

Sąd po wysłuchaniu głosów stron, na... art. 527 k. k. wydał wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych. Koszta sądowe poniósł poseł Grynbaum.

HAROLD LLOYD
wścieka się.

W rocznicę śmierci Pierwszego Prezydenta Rzplitej.

Wczoraj w tragiczną rocznicę śmierci Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej p. Gabrjela Narutowicza odbyło się z inicjatywy rządu uroczyste nabożeństwo żałobne w katedrze św. Jana.

Liczne tłumy zalegały katedrę... w... przybyli... i... świetlona. Przed wielką... ołtarzem... rząd... z premjerem Grabskim... ogółu... senatorami... generał... Hołojem... Trempczyńskim... generał... z gen. Konarzewskim, Żeligowskim... Sejm... J. Bal... p. prezydentem W. Jabłońskim... liczne delegacje naukowe... społeczne... z... Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej na czele... Prezydenta... p. Prezydenta S. Wojciechowskiego reprezentowali pp. szef kancelarji... Lednicki i pułk. Zarzycki — Prezydenta... rodzina... z... p. Prezydenta Narutowicza.

Po mszy... odprawionej przez ks. kardynała Kolendę... w asystę licznego... ołtarzu... w stypcie na grobowcu Prezydenta Narutowicza.

Między... od p. Prezydenta Rzeczypospolitej p. premjera... generał... od... z... i przeszłym... generał... spał... przeszłym... generał...

* * *

W dniu wczorajszym... drogą... Prezydenta... Prezydenta... ministrów... sprawy... zgłosił... złożył wieniec na Jego trumnie.

* * *

W... dn. 21 b. m. w... Teatr... generalnego o godz. 12 w... odbędzie... starszeństwem... Polski... organ... wojskowe... i związków... kolonja... z... Prezydenta Rzeczypospolitej Narutowicza.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

ARBITRAŻ ŁÓDZKI.

Wczoraj, po południu odbyło się pod przewodnictwem p. Stan. Buszkowskiego posiedzenie... arbitrażowego w sprawie... p. L. J. Następne posiedzenie odbędzie się dnia... o godz. 5 po południu.

W SPRAWIE URZĘDÓW ZDROWIA PUBLICZNEGO.

Minister... p. Rataj... wszystkich...

KOENIGSMARK
dramat męki.

Sprawa zbiórki ofiar na odbudowę teatru Rozmaitości.

W... sprawę... przez Komitet... odbudowy teatru Rozmaitości... my, po... milionowej... Magistrat... wiadomość... aby zwrócić... w... Na przyszłe... strat... kwotę... i grzywnę... Komitet... Rozmaitości... zebrane... sum.

W... Komitet... teatru.

Głosy z Polski.

Częstochowa o samorządzie. — Niedofinansowanie społeczeństwa. — Udział w pracach p. Thugutta. — Postulaty szkolne i kościelne i krajowców.

Sprawa naszych samorządów i ich odnowienia stale się coraz popularniejsze. Ostatnio rada miejska w Częstochowie wystąpiła z rezolucją wzywającą radę i sejm do przeprowadzenia nowych wyborów samorządowych. Mają... w... w sferach prawicowych. Ten wzgląd właśnie... rów w Krakowie, ten wzgląd... stochowską radę do odrzucenia wniosku... wcześ... głosującego, że przyszłe wybory... się odbyć na zasadzie... głosowania.

* * *

Nie... będzie... w tem... że samorządy nasze... w... z... odpowiedniości... ale... z powodu nieprzygotowania... Jedna z... samorządu... w... na powiatowego w Bałanowcach... rozmawiali się i słuchają... Prezydent... uchwalił. Już... w... gdy przewodniczący stawia sprawę... przeciw". Nikt przeciwko... głosu nie podnosi. Dopiero, gdy przychodzi... ski i interpelacje dyskusja... Trzecia część budżetu pochłania policja. Co nie jest normalne, przyznajemy. Pięć szkół ma lokale... ale... brak... Dwie... spierają się o to, gdzie ma... szkoła. Wobec tego inspektor umieszcza szkołę w trzeciej — salomonowym sądem. Prace... samorządowych nie... A kraj woła o nie. Zwłaszcza na wschodzie.

* * *

Prasa... w miarę jak rząd zdaje się zbliżać do pewnej inicjatywy... szereg spraw... Głos „Naszej Prawdy", która nie godzi się na współpracę z rządem, póki nie zostaną... Przeciwstawia się... „Gazetki Gołos" „Rada krajowa"... zamierza... premjer... Prasa... będzie miała... Wobec tego... dopiłować by... by zastosowanie... z interesami Białegostoku... się... przed... prasą... nigdy... nie... rzeczy.

* * *

Śród Ukraińców... Zjazd Ukraińskiej Partji Narodowej... z... Warszawie... władzy... Zjazdowi... Zjazdowi...

Bezpłatna lekcja języka angielskiego!

I—ja
you—ty
he—on
she—ona
it ono
we—my
you—wy
they—oni, one
must—musimy
be—być
absolutely—koniecznie
present—obecni
at—na
the solemn—uroczystości
opening—otwarcia
of the greatest—największego
the most fashionable—najwytworniejszego
the most splendid—najwspanialszego
and—i
the most beautiful—najpiękniejszego
moving picture-theatre—kinoteatr.

5418

SPLENDID

KRONIKA STOŁECZNA.

STAN POGODY.
(Według danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego).

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 1.3 stopnia, najniższa — 5.5 stopni. W Zakopanem dość pogodnie, temperatura z rana — 7 stopni, najwyższa — 2 stopnie, najniższa — 7 stopni; wiatr halny, opadów nie notowano.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie dość znaczne, miejscami mgła, słabszy opad, lekki mróz, miejscami odwilż. Na zachodzie, umiarkowany mróz, na wschodzie słabe wiatry z kierunków południowych.

Z KASY CHORYCH.

Pod przewodnictwem prezesa p. K. Kozłowskiego dnia 12 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu Kasy Chorych m. Warszawy. Załatwiono spraw formalnych postanowiono zorganizować ambulatorjum przy fabryce Konrada Jarnuszkiewicza, zwiększyć godziny w przychodni dentystycznej, przy zakładach gazowych na Woli, ustalić stałego felczera, któryby stale dyżurował w zakładzie i święta w dzielnicy I na Siennej 93. Uchwalono również mianować dr. Mszczuńskiego naczelnym lekarzem teatrów „Nowości" i im. Bogusławskiego oraz [illegible] tym kwietnia 1925 r. rozwiązać umowę z podkomisją gerontologiczną uniwersytetu warszawskiego. Pozatem zatwierdzono [illegible] instrukcje dla biura zakupów [illegible] uchwale stanowi do [illegible] zarządu należą 15 mgr. radu dla [illegible] leczniczego. Powyższa [illegible] do stosowania we wszystkich wypadkach wymaganych przez lecznictwo [illegible] na szerokie zastosowanie leczenia członków Kasy Chorych. W związku z tym decyzją zarząd upoważnił naczelnego lekarza Kasy dr. Grodeckiego do rozpoczęcia pertraktacji w tej sprawie z zaangażowanymi odpowiednich sił fachowych.

GODZINY HANDLU W DNIACH ŚWIĄTECZNYCH.

W dniu 21 b. m. jako w ostatnią niedzielę przed nadchodzącemi świętami Bożego Narodzenia, dozwolone będzie prowadzenie handlu w sklepach od godziny 13-ej do 18-ej.

PLAN BUDOWY GMACHÓW SZKOLNYCH.

W związku z uchwaleniem przez radę miejską 20-sto miljonowej pożyczki szkolnej, dążącą na prawach rady miejskiej komisja rozszerzenia sieci szkolnej zwróciła się do magistratu z żądaniem przedstawienia jej całokształtu programu budowy gmachów szkolnych.

REGULACJA CMENTARZY NA BRÓDNIE.

Opracowany przez sekcję regulacji miasta projekt ogrodzenia cmentarza żydowskiego na Brodnie nie uzyskał akceptacji radzieckiej komisji do spraw regulacji miasta, która zwróciła się magistratowi do ponownego przerobienia z uwzględnieniem linji ogrodzenia obu cmentarzy na Brodnie katolickiego i żydowskiego oraz ewentualnem zmniejszeniem odległości ogrodzenia cmentarza żydowskiego od ulicy Odrowąża.

ODCZYTY.

Środa 17.12.

W Muzeum przem. i roln. o g. 8 wiecz. ósma konferencja naukowa p. L. Freytaga.

Czwartek, 18.12.

W sali Zw. nauczycieli Chorzelowska 123) o g. 8 wiecz. odczyt prof. Segala p. t.: „O psychologji fantazji".

W Muzeum przem. i roln. o g. 8 wiecz. odczyt prof. H. Blocha p. t. „Boże Narodzenie".

W Tow. higjenicznem o g. 8 wiecz. odczyt p. Heleny Potulickiej p. t. „Prawo rozwoju wewnętrznego".

ZEBRANIA.

Środa, 17.12.

W lokalu Instytutu nauk antropologicznych zebranie sekcji posiedzeń naukowych I. N. A. z referatem p. S. Kramsztyka p. t. „Z dziedziny zbiegów rozwojowych".

Czwartek, 18.12.

W wydziale higjeny szkolnej min. W. R. i O. P. (Bagatela 12), o g. 8 wiecz. miesięczne posiedzenie lekarzy szkolnych z referatem dra J. Burkowskiego p. t. „Skrzywienie kręgosłupa a szkoła".

W lokalu Zw. bibljotekarzy polskich (Koszykowa 26) o g. 8 wiecz. miesięczne zebranie członków koła warszawskiego Związku B.P.

ŚRODA LITERACKA.

W środę 17 b. m. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym obiad Polonji odczyt Eugenjusza Frankowskiego p. t. „Wesele Wyspiańskiego w świetle etnologji", który z udziałem artystycznym duże zainteresowanie. Po odczycie dyskusja. Początek o godz. 8 wieczorem.

BAL SYLWESTROWY
u akademików inwalidów.

Bardzo gościnny prym pośród balików, balów i mazzarad tegorocznej Nocy Sylwestrowej, które rozrywać będą na wszystkie strony [illegible] warszawianka, nie mniej gościnny [illegible] warszawianka [illegible] wielki a [illegible] bal koła akademików inwalidów w salonach szkoły podchorążych. Koło akademików inwalidów [illegible] gości, którzy tłumą do każdego wszędzie z zaproszeniem i biletam, którzy, niewątpliwie spotkają się wszędzie z miłem i przychylnem przyjęciem.

WYPADKI.

Stała klijentka Pogotowia. Na pl. Teatralnym przy budce tramwajowej w celu samobójczym napiła się niewiadomej trucizny 20-letnia Kazimiera Ładna, bez zajęcia i bezdomna. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Dzieciątka Jezus.

Zaznaczyć należy, że Ładna jest stałą klijentką Pogotowia, ponieważ lekarze Pogotowia w ciągu r. b. udzielali jej pomocy już kilkanaście razy.

Skutki ślizgania się w rynsztokach. W Al. Jerozolimskich przed domem nr. 59 [illegible] szkoły powszechnej, 12-letni Roman Gajak (Kopalna nr. 8) ślizgał się w rynsztoku i wskutek upadku odniósł rane tłuczoną głowy, doznał wstrząsnienia mózgu. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chłopca do szpitala Dzieciątka Jezus.

TEATR I MUZYKA.

REPERTUAR TEATRÓW.

Wielki. Dziś — „Tannhäuser". Jutro — „Faust z „Nocą Walpurgji".
Narodowy. Dziś i jutro — „Don Juan".
Letni. Dziś i jutro — „Zmartwienia pana Hamelbanna".
Im. Bogusławskiego. Dziś — „Opowieść zimowa". Jutro — „Skalmierzanki".
Polski. Dziś i jutro — „Święta Joanna".
Mały. Dziś i jutro — „Pan swego serca".
Nowości. Dziś i jutro „Hrabina Marica".
Prędy. Dziś i jutro „Agentka hollenicka".
Praski. Dziś i jutro — „Rozż Pragi".
Qui-Pro-Quo. Dziś i jutro — „Kupa śmiechu".
Stańczyk. Dziś i jutro „Szkoła gwiazd".
Cyrk. Dziś i jutro „Program grudniowy".

KONCERTY.

Czwartek, 18.12.

Filharmonja, g. 8 w. Wielki abonamentowy koncert symfoniczny pod dyr. G. Fitelberga. W programie II symfonja Szymanowskiego. Solistą Wacław Kochański (skrzypce).

Piątek, 19.12.

Konserwatorjum, g. 8 w. II koncert kapeli ludowej „Wieczór kolędy" pod dyr. St. Kazuro z udz. p. Balczewskiej-Moczulskiej.

Bal Sylwestrowy w Hotelu Europejskim.

Starannem Tow. Krzewienia Muzyki w salonach Hotelu Europejskiego dn. 31-go Grudnia 1924 r. odbędzie się niezwykle interesujące powitanie Nowego Roku. Komitet złożony z najlepszych sił towarzyskich dokłada wszelkich starań żeby zabawa wypadła jaknajbardziej emocjonalnie. Strona artystyczna spoczywa w rękach potentatów sztuki. Bliższe szczegóły ogłoszone będą niebawem. 5450

** **Teatr Wielki.** Dziś wieczorem „Tannhäuser" z udziałem pp. Zbomskiej-Ruszkowskiej, Kalischera, Orłowskiego, Sowińskiego, Narożnego, Mossoczego, Dobosza, Michałowskiego, Kowalskiego i Szepietowskiego. Dyrygent p. A. Rodziński.

Jutro „Faust" z „Nocą Walpurgji".

** **Teatr Narodowy** daje dziś po raz 33 „Don Juana" Zorrilla w przekładzie St. Miłaszewskiego, w dekoracjach W. Drabika, w reżyserji E. Chaberskiego, z Józefem Węgrzynem w roli tytułowej.

** **Teatr Letni.** Wczoraj na 25 przedstawieniu sztuki „Zmartwienia pana Hamelbanna" zapełniona do ostatniego miejsca widownia burzowaniem oklasków darzyła za koncertową grę Fertnera, Ćwiklińską, Brydzińską, Junosza-Stępowskiego, Chaveau, Skonieczneego oraz cały zespół.

W próbach „Kurnik" z Ćwiklińską, Fertnerem i Junoszą-Stępowskim w rolach głównych.

** **Teatr im. W. Bogusławskiego.** Dziś po środą pełna humoru komedja Szekspira „O powieści zimowej" w fantastycznej dekoracji, [illegible] im. M. Bogusławskiego [illegible] mi zespołu Tacjanny Wysockiej. Jutro we czwartek komedjo opera J. K. Kamińskiego „Skalmierzanki".

** **Teatr Polski** grać będzie do wtorku przedświątecznego włącznie niezwykle efektowne potężne dzieło sceniczne Bernarda Shawa o Joannie d'Arc „Święta Joanna".

** **Teatr Mały** daje codzień sześćset [illegible] bywałem powodzeniem sztukę Raynala „Pan swego serca".

Teatr NOWOŚCI Bielańska 3.
Ostatnie Przedstawienia
operetki **HRABINA MARICA**
w najbliższych dniach **premjera**
„KSIĘŻNICZKA W MASCE" z K. Niewiarowską
Początek 8.15 w.

** **Teatr „Nowości"** daje codziennie operetkę „Hrabina Marica", której przedstawienia dobiegają końca. Role główne kreują ulubieńce Warszawy pp. K. Niewiarowska i Janina Sokołowska. Obok nich odznaczają się pp. Manowska, Szymborska, Redo, Szczawiński, Senderki, R. Morozowicz, Krzewiński. W próbach wspaniała operetka Waltera Kollo „Księżniczka w masce".

Teatr QUI-PRO-QUO
galerja Luxemburga
KUPA ŚMIECHU
rewja utworów wesołych. Udział całego zespołu.
Reżyser *Fr. Jarosy.*
Dwa przedstawienia 1-e 7.15, II-e 9.15

Wydawnictwa gwiazdkowe.

Tegoroczny gwiazdkowy plon literacki jest obfity i interesujący. Świadczy on przedewszystkiem o tem, że zaczynamy powoli wchodzić w normalne koleje życia. Nie znaczy to, oczywiście, by w latach wojennych, powojennych i w latach inflacji zaniknęły gwiazdkowe wydawnictwa. Przeciwnie, w pewnych okresach bywały nawet wcale liczne, a dzieciom i młodzieży polskiej poświęcali swe pióra niejednokrotnie najwybitniejsi nasi pisarze. Ale, poza niewieloma wyjątkami, wydawnictwa te, ogół ich nie dosięgał graficznie artystycznego poziomu. Dzisiaj następuje znaczna odmiana na korzyść. Dobry papier, czytelny druk, poprawnie wykonane ilustracje, ładne okładki, to pierwsze ogólne wrażenie, bardzo miłe, jakie się odnosi na widok większości tegorocznych wydawnictw.

Ale jeszcze milszego doznajemy wrażenia, gdy zapoznamy się z wewnętrznym wyglądem z treścią tych książek i książeczek, które czytać będą — niewątpliwie z największem zainteresowaniem — nasze dzieci i wnuki. Przypominają nas się żywo rozkoszne czasy naszego własnego dzieciństwa, zwłaszcza dzięki temu, że właśnie w roku bieżącym pojawiło się w nowych wydaniach wiele tych utworów, które niegdyś sami z podziwieniem pochłanialiśmy.

Na wstępie tego przeglądu chcę przedewszystkiem wspomnieć o paru książeczkach dla najmłodszych. Pierwsze wśród nich miejsce należy bezwarunkowo oddać dziecięcej historyjce Melchiora Wańkowicza p. t. „Jak Kulunia żaby poznała" (nakł. Zakładu Nar. im. Ossolińskich), napisanej z głębokiem umiłowaniem naszych mlusińskich, z wielkiem wyczuciem drgnięć ich serduszek i znajomością ich zmysłu obserwacyjnego. Książeczka ilustrowana kapitalnemi, barwnemi litografjami B. Bartlmiejczyka, przemawiającemi równie żywo, jak sam tekst do dziecięcej wyobraźni, będzie niewątpliwie ozdobą stołów gwiazdkowych, a i starsza generacja weźmie ją chętnie do ręki jako artystyczny, piękny objekt.

Doskonały znawca dziecięcej duszy Juljan Ejsmond, twórca tylu już poemacików o dzieciach, da raczej o jednym własnym „dziduiszu", daje wesołą pełną sentymentu historję o szczurkach p. t. „W zbożu" (Nakł. księg. Perzyńskiego. Nikiewicza i S-ki) z barwnemi kolorowemi ilustracjami M. Wiszniackiego. Piękny, melodyjny wiersz, jasność i zwięzłość obrazowania, niefrasobliwy humor są cennemi zaletami tej książeczki.

(D. c. n.).

MIECZYSŁAW GURANOWSKI.

SKARBY SERC.

2)

Żył tu milczeniem. Znał z opowiadań te legendy dziewki, swarliwe i głupie. Nie łudził się, że Sumru będzie inna. Nie miał na to lek niezawodny trzeciej, z którą się rozstawał się nigdy.

Tak gwarnie, dopłynęli do latarni, poczem Heros wysiadł, zamówił dozorcy umowioną sumę monet i spytał, czy nie dostrzega powracających z Naxos galer kupieckich.

Sumru pozostała sama. Wychylywszy się poza burtę łodzi przeglądała się w zwierciadle wodnem. Na nata jej wybiegł uśmiech zaletny, wyprężyła młodą pierś, poczem westchnęła do Isis, czynąc ślub tajemny.

Gdy kupiec powrócił na brzeg, został jak śmieszna się jak dziecko. A kiedy już po raz obudzie słońca wchodzili pod dach Herosowego domu, niewolnica rozgrzana fakami morza, czy też marzeniem, obiegała radosne bogactwo izby, jakby te kąty były bliskie jej sercu.

Obejrzał jakie dziwnie sobie jej śmiechu trzmiele w domu kupca. W domu, gdzie dotychczas gospodarzyła starucha. Sciroza. W sadzie, gdzie dotychczas usychały kwiaty lotosu, a kosy bezsały smutnie. Powstały na krótką chwilę oczy młodego Greka, ale zaraz powiekła je radunia.

Sumru szybko weszła w role służki gospodyni. Heros nie miał najmniejszego powodu do niezadowolenia: w domu i w sali był ład, niewolnica odgadywała niemal spojrzenie swojego władcy.

Zmudne zajęcia nie pozwalały kupcowi na długie przebywanie w domu. Rano jeździł na odlew do miasta i czynił zakupy, poczem organizował karawany części towaru wysyłał do Antiochji, część — do wysp greckich. Powracał późno znużony, senny, i już tylko oma znajdował na łożu skarbów. Zamykał się wówczas zazdrośnie w swojej łodzi, rachował, rachował. Poczem, obejrzawszy dokładnie wszystkie kąty, czy go kto nie śledzi, podnosił deskę pod łożem i w jamę przepaśną sypał blaszki srebrne, złote, drogie kamienie.

Na odlewie jego wyświetlał wówczas uśmiech radości i dumy. Bezpośrednio złotosierpa Ceres za ów plon obfity i bogaty teraz już nie skarby, lecz dna, dziękiem go od powrotu do Grecji. A później zasypiał z błogim uśmiechem na ustach, jakgdyby sama Hebe nalewała mu puhar miłosny. Raz kiedy budziło go stukanie we drzwi Sumru, która przynosiła mu, że jest miło kolie.

Wyprzedziła jego niewolnica. Od syteego jadła i długiego spania, biodra jej nabrały kształtu liry, oczy chichotały radością, jak promień słońca, rzucony na zwierciadło, nawet hebanowe sploty nabrały barwy lazuli. Z darowanej od Herlosa szkarłatnej tkaniny uszyła sobie zawój i zalotnie nosiła go na ramionach.

Jej pan i władca zdawał się być obojętny na te powaby, — radował go widok młodej niewolnicy, zdowolony był z jej służby, atoli nie przywoływał jej do łoża, ażeby wspólnie noce egipskie chłodziła mu skroń piórami strusiemi, a wargi roztapiała w jego wargach.

Dziewczynę ta obojętność drażniła niepomiernie. Już bogowi Ra paliła kadzidła z wonnego krzewia mirty, do jadła wrzucała lotosy, które miały własność zapomniania o kraju ojczystym, — napróżno! a ciekawość, jak ten piękny i bogaty Grek obywa się bez kobiety nie dawała jej sypiać po nocach. Przeczucie jej mówiło, że nawet Aleksandrja z całem mrowiem kurtyzan nie nęci jej pana, i że wraca on z tego miasta użycia niewinny, jak baranek.

Więc w noce gwiaździste, obłędne noce egipskie, kiedy w ustach czuje się piasek pustyni, a w mózgu szumi wicher Set, zabijający kwiaty — w one noce szalone Sumru wybiegała do sadu, i przyciskając dłońmi serce, płonące ogniem libidy, tarzała się w chaszczach, wołając:

— O dobra królowo Nitokris, któreś uzmierzała z miłości, O, Duacu, gwiazdo zaranna, wysłuchajcie prośby, niewolnicy Sumru! Niechaj pan mój obróci na mnie oczy, jak słońce na heliotropy; niechaj sen jego przerwie potężny bóg Ra, niechaj przybiegnie do Sumru, która usycha z tęsknoty!

Cisza była odpowiedzią; z oddalonej pustyni dochodził ryk zwierząt, gdzieś gazella zawodziła głośno.

Heros spał, nie domyślając się, że o parę kroków od jego łoża płacze Szczęście. — Spał i śnił o swojej słonecznej Grecji. Tam, gdzie morze Egejs obmywa wyspę Andros, pozostawił ukochaną Partenę. Już jedna olimpjada minęła od chwili, gdy się z nią rozstał i wyruszył w świat po bogactwa. Al bowiem chytra matka Partenę nie chciała dać jej za miłenkę ubogiemu rybakowi, żądając od Herlosa skarbów.

I rozstał się z Partenę w pewną noc miesięczną, kiedy czyrzyc piaski, a morze usiło pieśń pożegnalną. W sennych oparach widział pochylającą się nad nim przeciotą głowę ukochanej i słyszał słowa jej słodkie, z mocne:

— Powracaj, luby, będę czekała.

I oto z rybaka, marzącego o nimfach, stał się przemysłnym kupcem, zakochanym na złoto. Powiedział sobie, że pieniądz jest wszystkiem na ziemi, skoro za pieniądz zdobyć może miłość. I ślubował go zmudną pracą, ciągłą pełną cierpienia — i zaczerpnął. Dość tego bogactwa był jednak; poprzedzić chciał Sumru, a teraz Sumru skąpiły, ażeby dogodzić pana.

Hodowla łososia.

[illegible] Dunajcu, Sanie, Skawie i Wisłoce [illegible] jak najwyżej [illegible] pod Wadowicami, gdzie potoczą [illegible] wyrzucając mrok.

Niektóre jednak rybacka Dunajca, Sanie, Skawie i Wisłoce [illegible] się z [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] gumowo-wełnowej manufaktury [illegible] Sienna 10, godz. 3.

Warszawski Bank Stolczny, Plac Napoleona [illegible]

[illegible] Tow. dla handlu i przemysłu, ul. Sienna 25, godz. 3.

Wilanowska fabryka papieru. Mokotowska 4, godz. 4.

Kruszewska fabryka papieru. Mokotowska 4, godz. 4.

Polski Bank Niewykupieniny „Lechja", Warszawa 1a, godz. 1.

Bilans Banku Polskiego.

Przy [illegible] zł w [illegible] deszcze wynosi [illegible] natomiast [illegible] przyr. [illegible] mln zł, co przypisać należy znacznemu napływu walut z Górnego Śląska.

[illegible] zł, natomiast wzrosły na same około 4 mln zł [illegible] papierami procentowymi.

Obieg biletów bankowych jak zwykle w I [illegible] II dekadzie [illegible] zmniejszył się o 13 mln zł, natomiast wzrosły rachunki [illegible]

Mnożnik [illegible] jest jeszcze na sumę 3 i pół [illegible]

Stosunki z firmami zagranicznemi.

Na podstawie otrzymanych informacyj [illegible] Związek polskiego przemysłu [illegible] handlu, finansów ostrzega eksporterów [illegible] importerów polskich przed praktykami [illegible] firm cudzoziemskich, które, [illegible] pośrednictwo przy pożyczkach [illegible] od osób poszukujących [illegible] na prowizje [illegible] dla osób zainteresowanych [illegible] Centralnego Związku.

Z Tow. Przyjaciół "Skarbu Państwa.

W [illegible] d. 20 b. m. o g. 8 wieczór [illegible] Tow. Przyjaciół Skarbu Państwa [illegible]

W [illegible] walnego zgromadzenia [illegible] w terminie następującym [illegible] w niedzielę [illegible] 17 stycznia, od [illegible] godz. [illegible]

Dochody skarbowe.

[illegible] dochody [illegible] monopol w wysokości 1472 mln zł [illegible] przypada procentowo [illegible] wynosi 92 proc. budżetu [illegible] 223 mln zł. Rozmaywiste wpływy [illegible] źródeł za okres [illegible] 6 proc. budżetu [illegible]

Komisja szacunkowa majątków przy sprzedaży bilansów [illegible]

[illegible] Dziennik Ustaw nr 92 1924 r. [illegible] Land o powołaniu [illegible] Komisji [illegible] przy [illegible] Stanisława Prosnak Stanisława Sk[illegible] Związku banków w Polsce [illegible] Komisji [illegible] Związku [illegible] w majątku [illegible] Warszawy Komisja [illegible] w kasie Zw. banków przy ul. Jasnej nr 1, I-sze piętro w [illegible] Komisji [illegible] firm w Warszawie. (PAT)

Zwiększenie komunikacyjne.

W [illegible] 13 grudnia b. r. odbyła się [illegible] 7 dyrekcji kolejowej [illegible] Ministerstwo kolei [illegible] na okres [illegible] na europejskiej konferencji [illegible] w Neapolu. Na konferencji tej [illegible] kolei [illegible] Warszawa—Kowel, Warszawa—Wołkowysk, Warszawa—Kowel, Warszawa—Brześć, Warszawa—Kowel, Warszawa—Brześć, Warszawa—Kowel, Warszawa—Brześć

RADJO W POLSCE.

Radjo nie jest rzeczą zbytku.

[illegible]

Potęga Radjoamatorstwa.

[illegible]

RADJO- aparaty odbiorcze
części składowe

najpoważniejszych fabryk: szwedzkich
francuskich
angielskich

POLECA

ERICSSON

Polska Akcyjna Spółka Elektryczna

WARSZAWA

Aleje Ujazdowskie 47.
Telef. 102 i 115.

Na zapytania z prowincji wysyła się wyczerpujące oferty odwrotną pocztą.

Instalacje anten i aparatów w Warszawie i na prowincji. Wykonanie solidne.

CENY KONKURENCYJNE. 5107

Informacje i porady techniczne.

Dzisiejsza próba przekaźnikowego połączenia z Ameryką.

[illegible]

RADJO Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krak.-Przedm. 16.
telef. 239-66.

POLECA

radjoodbiorniki

F-my André Hardy, Paris.

Auto 4 i Auto 5

odznaczone najwyższemi nagrodami na Wystawach T. L. D. w Paryżu 1923 i 1924

oraz

najlepszy sprzęt radjowy.

Uwaga: Od 1/I 1925 r. biura własne mieszczą się: WILCZA 9a, tel. 239-67.

3411

dla swych dotychczas uwięzionych sił twórczych.

Radjoamatorstwo liczy obecnie w swoich szeregach setki tysięcy czcicieli.

W Stanach Zjednoczonych jest ich nie mniej niż 1.000.000 a wśród nich radjoamatorzy o tak genjalnym talencie i wszechświatowej sławie jak np. Ke nariz, Beverage Cockaday i wielu innych.

Rozwój amatorstwa jest wszakże co do swej wartości zależny od rozwoju kolei żelaznych, linek pocztowych i telegraficznych, tramwajowych i im tym podobnych dziedzin, gdzie dla ono pomocnych swych cech egoistycznych dochodzi znaczenie społeczno-naukowe tych nieczne i w znacznej mierze państwowe.

Praca radjoamatorów wnosi ogromnego znaczenia zdobycz do skarbu wiedzy radjotechnicznej. W końcu zeszłego roku dokonywane były próby radjoamatorskiej komunikacji [illegible] z Anglją i Francją.

Prawo [illegible] tak nadzwyczajne wynik, że [illegible] za punkt wzorowy w zasadzie [illegible] na radjokomunikacje [illegible] Dzięki [illegible] Kennaku budowy [illegible] radjo [illegible] najdłuższej fali [illegible] osiąga lepszy [illegible] mocy [illegible]

Radjoamatorzy dają nauce radjotechnicznej rozległy warsztat doświadczalny. Dziesiątki i setki tysięcy radjoamatorów, wyprowadzają [illegible] szukają ulepszeń, przeprowadzają doświadczenia, obserwacje [illegible]

Dlatego radjo wykazuje tak olbrzymie postępy i swoim rozwojem [illegible] wprost nieodgadnione przed sobą możliwości.

W Polsce znaczenie radjoamatorstwa dla [illegible] Radjo [illegible] propagandy na rzecz [illegible] radjotelefonu w kraju. W gronie ludzi, którymi się styka [illegible] składania u nich radjoaparatów [illegible] jak tymi aparatami, należy [illegible] ich stałym dorobkiem [illegible]

Szczególnie w kraju tak [illegible] nasze drze brak zwłaszcza na prowincji [illegible] radjoamatorskich sił radjotechnicznych [illegible] radjoamator zjawia się jako [illegible] wyznacznik w rozwoju [illegible] radjotechnicznej.

Jakie to ma znaczenie gospodarcze dla kraju przekona się [illegible] przy [illegible] radjotechnicznemu [illegible] w kraju [illegible] Można bez przesady [illegible] w znaczeniu [illegible] przy [illegible] się [illegible]

Stanisław Olynice.

Stacja nadawcza policji państwowej.

Dzięki jaskrawej uprzejmości pana komendanta Charlemange'a, jesteśmy w możności poinformować naszych czytelników o świeżo zaprowadzonych w naszej policji urządzeniach radjotechnicznych, mających doniosłe znaczenie:

Stacja nadawcza znajduje się w oddzielnym lokalu zmontowana na miejscu własnemi siłami. Wszystkie aparaty zasilające są uniezależnione od prądu miejskiego. Stacja działa za pomocą własnych akumulatorów. Maszyny zasilające znajdują się w oddzielnem pomieszczeniu, aby w ten sposób uchronić mikrotelefon aparatu nadawczego od przemawiania szmerów i szumów, wynikających z ruchu maszyn.

Aparat telefoniczny jest przenośny i może z łatwością być przeniesionym do pokoju komendanta, w celu podawania poleceń podjętych lub też do sali posiedzeń, celem przesłania odczytu lub t. p. na zewnątrz dla funkcjonarjuszów policji. Stacja nadawcza zmontowana została według najnowszych doświadczeń technicznych, zaopatrzona we wszelkie przyrządy pomocnicze.

Aparat nadawczy mieści w sobie jednocześnie aparat odbiorczy zaopatrzony w cze[illegible] odbiorcze najnowszych konstrukcji, oraz w czesze dodatkowe, służące do regulowania [illegible] zwanego szmerów tłumiących rozmowę. Oprócz powyższego aparat posiada przyrządy chroniące go od zaburzeń atmosferycznych.

Poszczególne komisarjaty oraz posterunki stale zaopatrzone będą w odbiorniki bez antenowe [illegible] przyczem komenda policji wzywa [illegible] pomocą syreny elektr. [illegible] obok aparatu telefonicznego każdy poszczególny komisarjat, lub też wszystkie razem.

Wszystkie odbiorniki są ściśle dostrojone do aparatu nadawczego, co wyłącza czysty odbiór bez szmerów dodatkowych fal.

Zarówno długość fali jako też fali roboczej zastosowane są do instrukcji podanej przez inner. dyr. poczt i telegr. aby w ten sposób nie mogła w przyszłości kolidować z inną stacją nadawczą.

Stacja znajduje się pod kierunkiem energicznego inż. Michała Kellera, który prowadzi obecnie badania nad aparatem odbiorczym, przeznaczonym dla posterunkowych, znajdujących się na ulicy i będących w ciągłym ruchu. Prócz aparatu nadawczo-odbiorczego używanego dla celów służbowych komenda posiada nadto sześciolampowy aparat odbiorczy „Auto 6" firmy francuskiej André Hardy, chwytający nadania odległych stacji zagranicznych.

Urządzenia, jakie są w dyspozycji Komendy policji dają jej możność natychmiastowego i równoczesnego wydawania zarządzeń do wszystkich komisarjatów i oddziałów policyjnych. Przy pomocy nadawczej stacji radjowej może być więc natychmiast skonsygnowana cała służba policyjna w obrębie Warszawy, rozpowszechnione polecenia ogólne, uzyskane wiadomości [illegible] tecznym pościgu za przestępcami i t. p. Ta droga też ułatwia [illegible] sprawy [illegible] wodowej.

Policja nasza zyskuje nowy potężny środek dla swych celów, na wzór stołecznych policji wszystkich większych państw europejskich.

Na marginesie rozporządzenia wykonawczego.

Niecierpliwie oczekiwane rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dn. 3 czerwca [illegible] [illegible] pewnym [illegible] [illegible] artykuły [illegible] [illegible] ty poważna kwestja.

[illegible] przedewszystkim o [illegible] od ceny kupna aparatów odbiorczych. Zgodnem zdaniem zainteresowanych opłaty te są za wysokie i paraliżują odbiór, możność rozpowszechnienia radjoaparatów, temsamem [illegible] rozwoju radja w Polsce.

Według przepisów [illegible] kupna odbiorników zagranicznych nałożono na nie 20 proc. podatku, przy kupnie aparatu „kombinowanego" (na krajowy i pewną część składową zagranicznej) 10 proc., przy kupnie krajowego 5 proc.

Dla porównania wspomnieć warto, że podatek luksusowy wynosi 10 proc., jako takie przyjmuje się [illegible] aparaty radjowe „kombinowane", jako **super-luksusowe** zagranicznych krajowe [illegible] luksusowe [illegible] nie jest za wysoko.

Ogólnie [illegible] nie może [illegible] rozwoju [illegible] w znacznym poważnego znaczenia w związku ze sprawą „broadcasting" w Polsce, czyli — jak się już obecnie mówi — radjofonji. W tej ostatniej sprawie zresztą przy [illegible] radjotechnicznych [illegible] kupna [illegible] tej gałęzi wystąpiło do władz jeszcze przed ukazaniem się rozporządzenia wykonawczego memorjał. Jako uzasadnienie [illegible] zawarto w nim [illegible] koncesji na broadcasting jako [illegible] prywatnej osobie prawnej, która skumulowała w sobie wszystkie powiązane [illegible] przedsiębiorstwa radjotechniczno-przemysłowe i handlowe. Autorzy memorjału twierdzili, że [illegible] w naszych warunkach jest [illegible] stacji nadawczej w [illegible] rękach, dowodzili, że proponowany przez nich system do [illegible] utworzenia [illegible] stacji nadawczej [illegible] Państwo [illegible] kontrolę [illegible] na drodze radjofonji. Rozstrzyga [illegible] [illegible] decentralizacyjnego systemu, polegającego na utworzeniu licznych lokalnych stacji nadawczych, działających na krótkich odległościach [illegible] na [illegible] system [illegible] Jedna [illegible] stacja nadawcza będzie miała [illegible] [illegible] [illegible]

Przedsiębiorstwa radjowe w Polsce.

P. T. R. Polskie Towarzystwo Radjotechniczne. Spółka akcyjna.

Spółka ma własną fabrykę radjotechniczną w Mińsku przy ul. Narbuta 28.

Przedmiot fabrykacji stanowi cały wojskowy, całkowite stacje nadawczo-odbiorcze obudowane w samochody lub wózki, wyekwipowane w cały sprzęt pomocniczy. Fabryka pokrywa przeważającą część zapotrzebowania armji. Ostatnimi czasy firma sprowadziła z zagranicy odpowiednie maszyny i przyuczyła robotników do fabrykacji na większą skalę lampek radjowych wszelkich typów, a więc tak specjalnych wojskowych i normalnych. Odtąd już wszystkie części aparatów radjowych wykonywane będą przez P. T. R. na miejscu.

P. T. R. pozostaje w stałym i bliskim kontakcie z towarzystwami zagranicznemi Marconi Wireless Telegraph Co w Londynie i Societe Francaise Radio Electrique w Paryżu korzystając z ich doświadczenia i wprowadzając bezwłocznie do swej produkcji wszelkie najnowsze ulepszenia. Zarząd mieści się przy ul. Wilczej nr. 22.

„ERICSSON" Pol. Akc. Spółka Elektryczna W Warszawie znajduje się filja znanego szeroko w świecie koncernu L. M. Ericsson w Stockholmie, istniejącego od lat kilkudziesięciu. Sprzedawane przez firmę odbiorniki radjowe pochodzą z własnych fabryk w Stockholmie, Londynie, Paryżu i Wiedniu, jak również i z fabryki „Svenska-Radio Aktiebolaget", należącej do tegoż koncernu. Aparaty te, znane ze swej dobroci rozchodzą się od dawna w całym świecie, zyskując wszędzie zasłużone uznanie.

Filja mieści się przy Alejach Ujazdowskich 47, we własnym, niedawno zbudowanym gmachu.

„RADIO" Spółka z ogr. odpow. Firma ma reprezentację doskonałych aparatów francuskich André Hardy'ego w Paryżu, uznanej za swe aparaty pierwszą nagrodą na wystawie paryskiej w r. 1923 i w r. 1924. Aparaty te nieskomplikowane a silnie reagują doskonale na bardzo odległe nadania, bez trudu chwytają nadania z Paryża, Londynu itp. W użyciu komendy policji państw. w Warszawie znajduje się jeden z takich aparatów (Auto 6). Spółka ma siedzibę przy ul. Krakowskie Przedm. 16, od 1 stycznia przenosi się do nowego lokalu przy ul. Wilczej nr. 9A.

POLSKA FABRYKA TELEFONÓW Sp. Akc. Polska fabryka telefonów od roku przeszło prowadzi prace laboratoryjne nad opracowaniem własnego typu radjoaparatów.

Niebawem fabryka rozpoczyna masową produkcję odbiorników radjofonicznych opiera się jeszcze własnemi eksperymentami na dyspozycji patentów f. „Marconi" „Societé Francaise Radio-Electrique i Radio Corporation of America".

Fabryka produkuje radio masowo wszystkie części składowe, przy pomocy których amatorzy mogą sobie sami budować odbiorniki radjo.

Fabryka stara się zaspokoić to zapotrzebowanie na części składowe, aby radjoamatorzy mogli korzystać wyłącznie z wyrobów krajowych.

Wyroby Polskiej Fabryki Telefonów przewyższają pod względem solidności wiele fabrykatów zagranicznych, a pomimo to i mimo nadzwyczaj ciężkich warunków ekonomicznych kraju (droga robocizna, mała wydajność pracy, brak kapitałów itp.) ceny tych wyrobów utrzymane są na poziomie cen światowych. Dzieje się to dzięki częściowemu zautomatyzowaniu pracy w dziale mechanicznym: zastosowano np. nowoczesne automaty do śrubek, trybików itp.

Dzięki olbrzymiej wydajności posiadanych automatów Polska Fabryka Telefonów wykonywa już od dłuższego czasu jako uboczny artykuł śruby, nakretki itp. części, tolczone na potrzeby innych wytwórni oraz rozmaitych instytucyj i firm handlowych. Biuro mieści się przy ul. Sienkiewicza 3, fabryka na Solcu nr. 103.

TEL-RADIO Tow. Tel Radio" otrzymała jako generalna reprezentację na Rzeczypospolitą znanej w Europie wytwórni aparatów radjotelefonicznych „Lorenz".

Odbiorcze aparaty radjotelefoniczne systemu Lorenza odznaczają się wielką łatwością manipulacji, czystością odbioru tonu nadanego i bardzo starannym konstrukcją.

Aparaty 3-lampkowe w zupełności wystarczają dla dokładnego odbioru wszelkich europejskich stacyj nadawczych.

„Tel-Radio" demonstruje powyższe aparaty w lokalu swoim przy ul. Siennej 11, I piętro, w godzinach wieczorowych.

Aparaty Lorenza sprzedawane są na żądanie klijentów w kompletach stanowiących całość z gotową do zawieszenia anteną tak, że do kompletu nie potrzebne są absolutnie żadne dodatkowe części.

Tow. „Tel Radio" otwiera w tych dniach obszerny lokal z wystawą firm europejskich [illegible] aparatów [illegible] wszelkich.

„RADJOPOLONJA". W tych dniach powstała w Warszawie nowa placówka przemysłowa p. n. „Radjopolonja" — zakłady elektromechaniczne — radjotechniczne przy ul. Nowowiejskiej nr. 9. Techniczne urządzenie zakładów stoi na wysokim szczeblu nowoczesnej techniki. Na czele „Radjopolonji" stoi dyr. p. Antoni Rauer. Z dniem 15 b. m. zakład rozpoczyna dawać radjo-koncerty.

RADIO

koncerty, odczyty, produkcje muzyczne, opery stolic i większych miast Europy słyszą codziennie u siebie w domu wszyscy posiadacze

RADIO aparatów LORENZA.

Najdokładniejsze, najprostsze w użyciu odbiorniki radjo-telefoniczne.

Generalna reprezentacja na Rzeczpospolitą

Towarzystwo Tel-Radio Sp. z o. o.

Warszawa, Sienna № 11. Tel. 136-23.

Radjo dla wszystkich

CZASOPISMO

poświęcone radjotelefonji i radjotelegrafji amatorskiej,

pod redakcją Prof. Dra J. STECKA ze stałem współpracownictwem wybitnych fachowców.

Wychodzi 5 i 20 każdego miesiąca.

Cena egzemplarza 80 groszy.
Prenumerata kwart. zł 4.80.
Konto czek. P.K.O. Nr. 404510.

Adres Redakcji:
Akademja Górnicza Kraków, Krzemionki

Adres Administracji:
Kraków, Karmelicka 15.

RADIO

Aparaty dla użytku powszechnego, **głośniki i części składowe**

FIRM:

„Marconi's Wireless Telegraph Co. Ltd." w Londynie,
„Sterling Telephone and Electric Compang Ltd." w Londynie,
„Société Française Radio-Electrique" w Paryżu.

LAMPY KATODOWE NORMALNE I OSZCZĘDNOŚCIOWE WŁASNEGO WYROBU, ORAZ WYROBU POWYŻSZYCH FIRM.

POLECA

Polskie Towarzystwo Radiotechniczne

„P. T. R." Sp. Akc.

Warszawa, ul. Wilcza Nr. 22.

Telefony: 38-83 i 38-80.

Adres Telegr.: „POLRADIO".

SPRZEDAŻ W FIRMIE „KOMISPOL"
KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE Nr. 16.

RADIOAPARATY

i części składowe do nich

Słuchawki nagłowne, kondensatory obrotowe, wariometry, przełączniki antenowe, oprawki do lamp katodowych, gniazda obrotowe do cewek, cewki Honey Comb i t. d. oraz wszelkiego rodzaju bolce, śrubki, zaciski i t. p. własnego wyrobu poleca

POLSKA FABRYKA TELEFONÓW Sp. Akc.

Warszawa, Solec 103, telefon 88-00.

Biuro sprzedaży w firmie:

Zakłady Techniczne B-cia Dąbrowscy

sp. z ogr. odp.

Warszawa, Sienkiewicza 3, telefon 98-67.

RADJO AMATOR

DWUTYGODNIK DLA MIŁOŚNIKÓW RADJOTELEGRAFJI I RADJOTELEFONJI.

NIEZBĘDNY I ZAUFANY TOWARZYSZ KAŻDEGO POLSKIEGO RADJOAMATORA.

Uwzględnia w swoim układzie systematyczną naukę radjotechniki w zastosowaniu do praktycznych potrzeb radjoamatorstwa.

Prenumerata kwartalna 6 złotych.

Osobno znajdują się w sprzedaży komplety 7-miu numerów 1924 r., zawierających całokształt materjału, stanowiącego podstawę przygotowania technicznego każdego radjoamatora. W Komplecie tym zamieszczoną jest in extenso ustawa z dnia 3.VI.24 i przepisy wykonawcze do niej.

Cena z przesyłką poczt. 5 złotych.

„NATAWIS"

Warszawa, Królewska 31.

Tel. 38-20 i 181-36.

Odbiorniki, Głośniki, Słuchawki, Wzmacniacze.

Wszelkie części składowe dla radjoamatorów.

Akumulatory i prostowniki do ładowania.

Instalacje kompletnych urządzeń odbiorczych. 5408

WŁASNE WARSZTATY.

Z chwilą uruchomienia wytwórni radjoaparatów

T-wa INTER-RADIO

w Warszawie, ul. Królewska 29^, tel. 118-03

słuchanie koncertów stało się dostępne dla wszystkich

Kompletne urządzenia stacji odbiorczych od zł. 205.

Własne polskie patenty. Niezmierna czułość! Nie wymagają anten dachowych!

Koncerty codziennie na Wystawie Kwiatów Królewska Nr. 11 od 9 — 11 wiecz.

PROSPEKTY GRATIS. 5405

Z RYNKU ZIEMNIOCZNEGO.

W handlu art. kulam zbożowem nastąpiło w ubiegłym tygodniu pewne ożywienie. Tendencja była mocniejsza zwłaszcza za ta Pszenicy więcej żądano w związku ze [illegible] Owies też miał popyt.

Na prowincji jednak tendencja nadal była słaba. Za pszenicę żądano 24—26, żyto 18—19. W Wołkowysku żyto 18—19, pszenica [illegible] jęczmień [illegible] 24—26, owies 19—20 [illegible] ka miała słaba tendencję, krupa 22—23, [illegible] 29—21 jęczmień na krupę 22.

Popyt na [illegible] w większym stopniu [illegible] dług o zastoju. Podobnie na nasiona Mak niebieski 140—150 kosz. 160—180. Seradela [illegible] obrotu.

Fasola pozostawała. Mąka amerykańska miała [illegible] popyt. Ale podaż też była znaczna. Płacono za różne gatunki 34—35—36 i 50 gr. za kilo [illegible] stacja. Z powodu wielkich zapasów [illegible] sprzedaży w Warszawie [illegible] mąka amerykańska taniej [illegible] niż ona kosztuje w Ameryce. Mąka żytnia przy dużej podaży miała słabą tendencję. 40 gr. za pud [illegible] 37.

W końcu tygodnia mąka amerykańska była zagranicą [illegible] w Warszawie mocniejsza tendencję.

W handlu towarami kolonjalnemi było znaczne ożywienie przeważnie [illegible]

Owoce [illegible] miały duży popyt. [illegible] miała mocną tendencję. Podobnie [illegible] migdały i koreczne, których ceny są zagranicą wyższe, niż w Warszawie.

Ryż miał tendencję [illegible] zagranicą, gdzie i podaż i popyt są duże. Przewidzają podrożenie, gdy podaż mąki się zmniejszy.

Kreszcia miał nadal tendencję rzadkową u nas i za granicą.

Herbata miała duży popyt.

Tłuszcze roślinne podrożały za granicą, ale nie u nas, z powodu obfitości [illegible]. Przepowiadają u nas podrożenie gdy zapasy zmaleją będą na wyczerpaniu.

Duży był popyt na używane do nieczyszczenia [illegible] i wanilję. W handlu [illegible] ale prawdziwy [illegible] jak przed wojną, po 20 zł. za paczkę 100 gramowej.

Sledzi pakowanie dużo na wywozu na Litwę, Szkocję, [illegible] [illegible] i dwóch, [illegible] Płacono za beczkę 120—125—130 i 135 [illegible] do gatunku.

Z RYNKÓW DEWIZOWYCH.

(Poprzednie kurty w nawiasach).

Wczoraj notowano w złotych: [illegible] Nowy Jork 5.16 (5.[illegible]) [illegible] Budapeszt [illegible] (0.[illegible]) [illegible] Bukareszt [illegible] (0.[illegible]) [illegible] Belgrad 7.70 (7.7[illegible]) [illegible] Holandja [illegible] Sofja [illegible] (1.75.00), Berlin 1.22.90 (1.[illegible]).

Złoty na giełdach zagranicznych. Londyn (za 1 f. st.) 24.40.00 Paryż (za 100 zł. 162.50 [illegible] (za 100 zł.) 655.75, [illegible] (za 100 zł.) 13.13—13.20 [illegible] 13.06, [illegible] (za 100 zł.) 19.—5 Zurich (za 100 zł.) 99.50, Riga (za 100 zł.) 100.00.

Z giełdy krakowskiej. Giełda kursów giełdy krakowskiej. Notowania w złotych. Polski Bank Przemysłowy 0.33 — 0.34, Bank Mazowiecki 0.32—0.01, Bank Hipoteczny I-V 0.51 — 0.53 Tarnowski Bank Kredytowy I-III 0.10 — 0.14, Powszechny Bank kredytowy I-III 2.05—2.07 Bank Komercyjny 0.20 — 0— Bank Zw. [illegible] Zarob 6.00—6.00 Tohan (P. T. H. 0.33—0.34 Impex I-IV 0.00 0.00 Pharma I-IX 0.75—0.00, Polski Glob 0.40—0 Zegluga Polska I-III 0.11—0 [illegible] Zieleniewski I-IV 9.60—9.35 H. Cegielski I-VIII 0.53—0.54 Parowozy I-III 0.31—0.33, B-ka Kolekcy 0.00—0.00, Trzebinia (rozsrzyny) 0.73—0.74, Podsk I—III 0.00—0 Gorka Cement 15.33—15.50 Siersza Gornicza 4.50—4.40 T. P. G. I-IV 2.33—2.40, Polska-Nafta 0.63—0.65, Pokucie [illegible] 0.00, Stopy 0.30—0.00 Typograf 0.—0—0 Syndykat Korzyzarski 0.00—0.00, Krakus IV 0.68—0.7 Przetwórnia w Trzebini 7.50—0.00— Chodorow IV 4.80—4.95 Ćmielów I 0.57—0.60, Chybie 6.40—0.00 Azot 0.30, Siersza Elektryczna 5.23—5.—4 Fabryka Kapeluszy Mydlenice 0— Niemojewski 0.45—0.00.

Z giełdy lwowskiej. Akcje francuzkie. Notowania w złotych. Bank Hip. Akc. 0.57—0.58, Bank Małopolski 0.45—0.35 Bank Hipoteczny 0.96—0.99, Bank Ziemski Kredyt. 0.13—0.15, Bank Przemysłowy 0.33—0.34, Browary Lwowskie 8.00 — 8.05, Tow. Chodorów 0.25—0.00, Tow. Akc. Karpaty 1.05 — Cmielów 0.59—0.00, Gafota 0.25—0.25, Cegielski 0.50—0.54, Tow. Gorka 15.00—15.00, Oikos 1.95—2.00 Niemojewski 0.50, Parowozy 0.31—0.35, Pezet I-IV 0.28 — 0.26, Chybie 6.15—6.25, Polska Nafta 0.61, Polskie Tow. Budowl. 0.35—0.37, Rakszawa 1.90—2.00, Siersza górnicza 4.50—0.00, Siersza elektryczna 0.74 — Tepis 3.50—3.60, S. A. P. [illegible] 0.00 potas 0.—0.—, Tow. Zieleniewski 9.50—9.55 Azot 0.00—0.00.

Z giełdy poznańskiej. Cedula urzędowa Akcje. Notowania w złotych. Bank Dyskontowy Bydg. 0.00—0.00 Bank Kwiecki-Potocki 3.50—0.00, Bank Poznański 0.40 — Bank Przemysłowców 3.00, Bank Zw. Sp. Zarob 6.00—0.00, Polski Bank Handl. Poznań 2.00, Poznań-0.58, Bank Ziemski 2.40, Bank Mazowiecki 0.35, Arkona 1.30, Barkowski 0.61 Brzeski Auto 0.00, Egiels 0.55 Centrala Skór 1.40, Cukrownia Zduny 0.60 Cyjanid 4.60 (Harbing IV 0.30, Hartwig Kantorowicz 3.00—3.10 Herzfeld Viktorius 4.25—0.00, Iskra 0.45, Lecznica 0.00, Lubań 67.50, Dr Roman May 25.00, Miłosławska 0.00, Młyn Poznański 0.00, Młynostwórnia 0.00, Perdzikowski 0.20, Piłkno 0.25, Poznańskie Stalw. Drzewne 1.10, 0.00, Przemysłowy 0.25, Starogardzka Fabryka Mebli 0.30, Tkacka 0.00, Unia 1.50, Wiskoza 0.00, Wyw. Chemiczne 0.00 0.00, Zjednoczone Browary Gniezn. 0.25, Maryan 0 Piechcin 2.75, Wojciechowo Tow. Akc. 0.19, Buże złote 0.96.50—0.97

Z giełdy wiedeńskiej. Zieleniewski 126 Apollo 630, Fanto 152 Gas. Karpacki 147.9 Galicja 1285 Schodnica 218 Siersza 1310 Cyjanid 0.00 Gorka 0.00, Gutmann 0.00, Lenzing 1.1900, Bank Handlowy 9000, Bank Przemysłowy 0.00, Poldhütte Cement 3.00, Browary Lwowskie 115.00 Bank Dyskontowy Warszawski — Papiernia 5200—5450, Nafta Polska 180, Inlag — T. P. G. 0.00 0.00.

NOTOWANIA DEWIZ I WALUT.

ZURYCH 16.12 (PAT). Kursy przeciętne. Holandja [illegible] Berlin 1.22.93, Nowy Jork 5.16.60 Londyn 24.24.00, Paryż [illegible] Madryt 22.27.00 [illegible] 15.03.25, Budapeszt 0.00.00, Bukareszt [illegible] Wiedeń 73.00, Belgrad 7.70.00, Sofja 3.75.00.

WIEDEŃ 16.12. (PAT). Dewizy: Warszawa [illegible] Berlin [illegible] Nowy Jork [illegible] Londyn [illegible] Paryż [illegible] Madryt [illegible] Belgrad [illegible] Budapeszt [illegible] Bukareszt [illegible] Sofja [illegible] Zurych [illegible] Amsterdam [illegible] Kopenhaga [illegible] Sztokholm [illegible] Oslo [illegible] Praga [illegible] Riga [illegible] Wiedeń

Z Puszczy Kurpiowskiej.

Sprawa utworzenia odrębnego powiatu Kurpiowskiego.

(Dokończenie)

Wece, urządzane w gminach kurpiowskich, przeważnie noszą charakter kaptowania sobie zwolenników drogą wywoływania chwilowych efektów, bez względu na uczciwość partyjną. Mówi się dużo, a bardzo często o rozpoczynającym się już porodzie powiatu kurpiowskiego. Przypuśćmy nawet, że projekt utworzenia powiatu kurpiowskiego ma swoich zwolenników i poparcie, to jednak, czy pożądanym jest stwarzanie dla rządu nowych trudności koło wynalezienia odpowiednich budynków na pomieszczenie biur i urzędników? Przecież Myszyniec w 1/4 ucierpiał wskutek działań wojennych i do dziś dnia nie jest odbudowany.

Odrębnemy powiat kurpiowski byłby kulą u nogi, gdyż wszelkie operacje podatkowe nie zdołnia utrzymać odrębnej administracji powiatowej, nawet najbardziej oszczędnie prowadzonej. Urzędy Gminne są bez gotówki, a cóż dopiero byłoby, gdyby naprawdę wydzielić krainę „psiochów i chojnów". Program maksymalny na najbliższą przyszłość dla wszystkich urzędów: pogodzić wydatki z dochodami, pomijając kwestje inwestycyi.

Stwarzanie podobnego „raju" — to twór bez mózgu, który w rzeczy samej będzie szkołem najrozmaitszych zagadnień zawiłych nie dających się odrazu ująć i rozwiązać, a stanie się polem doświadczalnem dla ludzi ad hoc przydzielonych na stanowiska kierownicze.

Z punktu widzenia socjalnego należało te „biedę" zespolić, przyrzec się zbliska i przyjść im z pomocą ulżyć warunki pracy przez skamasowanie działek ziemi, wskazać jak wyzyskać ziemię, uprzystępnić dowóz nawozów sztucznych, podnieść hodowlę bydła i t. p. Tu jest wdzięczne pole do pracy dla pp. posłów, przyznać trzeba, że to praca trudna, praca fachowca, no i w dodatku mało popłatna, bo wymagająca dużo zachodów i zabiegów, zaś wizjonerstwo deklamatorów nie wymaga nakładu sił i przygotowania.

W skład powiatu kolnińskiego wchodzą gminy kurpiowskie biedne i gminy o lepszej konjunkturze, a zatem kwestja dotacyj ze skarbu państwa całkowicie odpada, jednak prędzej czy później wysunęłaby się ona przy innem ukształtowaniu powiatu.

Jeżeli chodzi o prawdę to właściwie nie Kurpiom jest źle przy Kolnie, a gminom bliżej położonym Łomży, które już poczyniły wstępne kroki u władz wyższych celem przyłączenia się do powiatu łomżyńskiego. Ludność tu się wiedzie, czy żyć będzie jak dotąd, tylko przy inteligentnie obmyślanym planie działania, przystosowanym do środków podatnika, czy też będzie trzymana nadal w stanie naprężenia o mającem się dobyć wkrótce rozgraniczeniu gmin zamożniejszych od biedniejszych. Jednolitość naszej administracji musi być zachowana, żeby nie stworzyć z państwa jakiegoś austrjackiego amalgamatu dzielnic. Prowizorja mogą tylko zaszkodzić, zaś zadaniem jednostek kierowniczych jest zdobyć dla instytucyj należny szacunek.

F. Norski

Kolno, dn. 12 XII. 1924 r.

Jak żyje robotnik w Bolszewji.

W tygodniku Hasło znajdujemy niżej podany artykuł J. Lubowickiego:

Jednym z najlepszych barometrów sytuacji gospodarczej robotników jest analiza budżetów robotniczych.

Budżety te dadzą nam wyraz zarobkowości robotnika rosyjskiego, o tyle wsrakże dokładny, o ile sowie kastatystyka odpowiada rzeczywistości, co nie zawsze, niestety, ma miejsce.

Posiadane źródła, które w „Prawdzie" przytacza S. Strumilin, udowadniają, że robotnik zarabiał:

Miesięcznie

Rok	w towarach	w złocie
1913	25 rb. —	—
1918	8 „ 99 kop.	—
1919	5 „ 77 „	—
1920	6 „ 60 „	—
1921	6 „ 95 „	—
1921-22	7 „ 30 „	—
1922-23	12 „ 40 „	20 rb. 50 k.
1923-24	16 „ 65 „	35 „ 80 „

Przerachowawszy sumę 35 rb. 80 k. na naszą walutę — otrzymamy 95 zł 23 gr. jako miesięczny zarobek robotnika.

Jasnem jest, że takie zarobki, a zwłaszcza z lat 1918 — 1922 nie mogły absolutnie wystarczyć nietylko dla rodziny robotniczej, ale i dla jednej osoby, więc robotnicy więcej musieli wydawać niż zarabiali. Przewyżka rozchodu nad dochodem, nieobca gdzieniegdzie i czasom przedwojennym w rozmiarach 4 — 5% w r. 1918 dosięga do 50% w 1919 r. w Krasnodarze wynosiła 154%, a w Charkowie 191%. W r. 1921 w Leningradzie — około 150%. Spadek różnicy rozpoczyna się dopiero w r. 1922, aż dochodzi, jeżeli wierzyć źródłom sowieckim, do 8% zaledwie w lipcu i sierpniu 1924 r.

Deficyt w swym budżecie pokrywał robotnik sprzedażą urządzenia domowego, a nawet sprzedażą maszyn fabrycznych czyć głównie innych drobniejszych środków produkcji, stanowiących dobro państwa sowieckiego. Pomimo to dochód uzyskiwany niezawsze wystarczał na zaspokojenie najkonieczniejszych potrzeb życia.

Największą pozycją w wydatkach robotnika stanowią obrzydłe wydatki na przyrzywienie, które w okresie przedwojennych pochłaniały 40% dochodu. W okresie rządu bolszewickiego wydatki „na życie" wzrosły w 1918 r. do 70%, a nawet więcej. Dopiero w końcu 1922 na początku 1923 r. zaczyna się spadek dochodzący (według źródeł sowieckich) do 45% w listopadzie 1923 a wiedzie ze zwiększeniem ilości środków odżywczych na osobę. Ostatnie dane aktywizują bardziejsze zestawienie.

Rok	Miesiąc	Ilość kalorji	Stosunek
1918-19	—	2670	67
1919-20	V — V	2453	66
1920-21	X — IV	2580	65
1921-22	— —	2540	63
1922-23	X — II	2720	80
1923-24	II	3330	63

Rozchody budżetu robotniczego w listopadzie ub. roku rozpadały się na następujące pozycje:

1) pożywienie	rb.	17.38	k. 44,1%
2) ubranie	„	9.93	„ 25,2 „
3) opał	„	3.85	„ 9,8 „
4) mieszkanie	„	2.08	„ 5,3 „
5) wydatki obywatelskie	„	1.13	„ 2,9 „
6) urządzenie dom.	„	0.77	„ 2,0 „
7) kulturalno-oświatowe wydawnict.	„	0.80	„ 2,0 „
8) sztuki i zapałki	„	0.68	„ 1,7 „
9) hygiena i leczenie	„	0.55	„ 1,4 „
10) pomoc rodzinie	„	0.45	„ 1,1 „
11) spirytus, wódka	„	0.27	„ 0,7 „
12) wyd. religijne	„	0.02	„ 0,1 „
13) różne	„	1.52	„ 3,7 „
razem	rb.	39.43	k. 100%

W powyższym wykazie zwraca uwagę niski wymiar wydatków religijnych, na wódkę i na mieszkanie.

Dostawcą robotnika-spożywcy jest nadal przeważnie kupiec prywatny. W sierpniu r. b. robotnik 2/3 swoich zakupów czynił na rynku prywatnym, a resztę w kooperatywach lub magazynach państwowych. Procent kupna na rynku prywatnym maleje, gdyż kooperatywy i magazyny państwowe udzielają kredytu, coprawda bardzo drobnego.

Z danych powyżej przytoczonych można wyciągnąć te niewątpliwe wnioski, że obecna sytuacja gospodarcza robotnika rosyjskiego w porównaniu z okresem pierwszego, drugiego, lub trzeciego roku po rewolucji, uległa zmianie na lepsze, pomimo to jednak nie może być porównywaną z sytuacją robotnika któregokolwiek z państw europejskich, to tem więcej, że statystyka rosyjska przedstawia istniejący stan rzeczy niedokładnie, obrazując go tendencyjnie w jaśniejszych barwach, niż w rzeczywistości, oraz ograniczając się przeważnie do większych miast, gdzie robotnik ma wyższe płace niż w mniejszych, — nie daje więc dokładnego pojęcia o istotnej i faktycznej doli robotnika rosyjskiego.

Cyfry powyższe wszakże o tyle są charakterystyczne, że wykazują choć w grubszych zarysach linje rozwojowe płac robotniczych w okresie władztwa bolszewizmu, będącego najściślejszem wcieleniem w życie zasad marksowskich.

Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń
Oddział główny w Warszawie, Plac 3-ch Krzyży 8
Najstarszy Zakład Ubezpieczeniowy w Rzeczypospolitej Polskiej
Założony w 1860 roku.

PRZYJMUJE UBEZPIECZENIA: od ognia, gradu, kradzieży z włamaniem i rabunku
UBEZPIECZENIA na życie kapitałów i rent
UBEZPIECZENIA od następstw nieszczęśliwych wypadków dla wszelkich kategorji osób, jako ubezpieczenie jednostkowe, albo zbiorowe personelu przedsiębiorstw przemysłowych, stowarzyszeń sportowych, młodzieży szkolnej
UBEZPIECZENIA od wypadków na kolejach, etc
UBEZPIECZENIA od odpowiedzialności cywilnej właścicieli przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju, nieruchomości miejskich, gospodarstw rolnych, właścicieli hoteli, pensjonatów, samochodów, motocykli, rowerów, aeroplanów etc.
UBEZPIECZENIA samochodów (autoacco) od szkód powstałych, skutkiem rozbicia, uszkodzeń ognia, kradzieży, rabunku

Dogodne dla ubezpieczających warunki ubezp., umiarkowane taryfy i opłaty. Udział w zyskach Tow. (za 1923 r. wypłacono dewidendę we wszystkich działach w wysokości 20 proc. premji)

ZGŁOSZENIA ubezpieczeń przyjmuje
NARACKI
Generalna Reprezentacja w BIAŁYMSTOKU,
ul. Jurowiecka № 23 tel. 152. 189

Polska Drukarnia w Białymstoku Sp. Akc.
ul. Warszawska Nr. 61, tel. 275.
Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.
PRZY DRUKARNI
INTROLIGATOR A I FABRYKA KAJETÓW
CENY UMIARKOWANE
Zamówienia przyjmują się od godz. 8 rano do 6 wiecz. w drukarni, jak również mogą być dawane przedstawicielowi naszemu po za drukarnią.
WYKONANIE ROBÓT AKURATNE.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych
poleca się znany od lat wielu JECOROL MAGISTRA A. Bukowskiego
Rejestr. M. Z. P. № 214
Laboratorjum chemiczne Apteki, Warszawa, Marszałk. wska 54, telefon 13-19. 147
Sprzedaż w aptekach i skł. aptecz. Wystrzegać się naśladownictwa.
Uwaga: wszystkie wyroby naszego laboratorjum są zamaźrzone w czerwony podpis „A. Bukowski" i markę ochronną trójkąt ze statywą

NAUKA w KOMPLETACH
dla dzieci ze sfer inteligentnych
ul. Waszyngtona Nr. 7 m. 2.

INFORMATOR
SKŁAD FUTER
F. JANKIELEWICZ
Sienkiewicza № 18.
Wielki wybór — foki, lisy, martwy, krety, karakuły i inne.

Ogłoszenia drobne.

Do majątku Białostoczek potrzebny ekonom kawaler, — adres: ul. Ś-to Jańska № 21, Wacław Malinowski w Białymstoku. 170

Popierajcie L. O. P. P.

Zgubiono legitymację Żywolewskiej Julianny wydaną przez Zarząd Kasy Chorych w Białymstoku. 198

Cena prenumeraty: miejscowa — Złp. 4.50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Złp. 5.00 — zagraniczna — Złp. 8.00.
Cena ogłoszeń: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Złp. 0.40 — zwyczajne — Złp. 0.16 — drobne za wyraz — Złp. 0.12. Ogłoszenia telefoniczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych udziela się rabat 25 proc. instytucjom społecznym i posiadającym prawo. Ustalenie odbiorcy.
Wydawca i redaktor Z. Grodzieński. Polska Drukarnia w Białymstoku Sp. Akc. ul. Warszawska 61.